



TYGODNIK Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES
**GAZETA
Krakowska**

Piątek
15 stycznia 2010

www.brzesko.naszemiasto.pl
www.bochnia.naszemiasto.pl
Napisz do nas:
tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZECIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEWAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Zebraliśmy dla dzieci ponad 130 tys. złotych

► Każdy finał WOŚP to egzamin z wielkoduszności Polaków. Pomimo kryzysu, nie zawiedliśmy i tym razem. XVIII edycję tej akcji można uznać za bardzo udaną

Paulina Korbut

Niedziela, godzina 9. rano. Na ulicę Bochni i Brzeska wyruszają podzieleni na kilkusobowe grupy wolontariusze. Wszyscy ubrani na „cebulkę” otuleni ciepłymi szalikami, a na rękach obowiązkowo grube rękawiczki. Na każdej dumnie wypiętej piersi „wośpowy” identyfikator ze zdjęciem. – Może zechcą Państwo wesprzeć Orkiestrę? Damy serduszek! – zachęca Joanna Daniec ze sztabu „Bochnia”.

Podobne pytania, wzmocnione przez wymowne potrząsanie kolorowymi puszkami, zadało w minioną niedzielę prawie pół tysiąca lokalnych wolontariuszy. Wytrwale kwestowanie w wyjątkowo trudnych warunkach opłaciło się. Na terenie Bochni zebrano ok.

26 tys. złotych, w Brzesku 48 tys. zł. Prawdziwy rekord padł za sprawą orkiestrowiczów ze sztabu w Łapczycy, którzy kwestowali na terenie gminy Bochnia i Nowy Wiśnicz. Swoje czerwone serduszka wymienili na imponującą sumę 58 tysięcy złotych!

Zbiórce pieniędzy towarzyszyła pomimo mrozów gorąca atmosfera. Każdy ze sztabów zorganizował ciekawe imprezy. W Brzesku mieszkańcy bawili się na placu Kazimierza, natomiast bochnianie na boisku obok Krytej Pływalni w Proszówkach, gdzie przygotowano mnóstwo atrakcji. W samej Bochni postawiono na imprezy bardziej kameralne – koncerty w Oratorium św. Kingi i w muzeum. Ta placówka tradycyjnie już zorganizowała również licytację.

• Więcej – strona 8



Dla wielu młodych ludzi udział w WOŚP był nie lada gratką. Z radością uczestniczyli w liczeniu pieniędzy

Temat tygodnia Gdzie te parkingi?

Z roku na rok przybywa samochodów. Niestety, gorzej jest z parkingami. Sprawdziliśmy, ile jest takich miejsc w Bochni i ile powstanie w najbliższym czasie.
Strona 3

Wokół nas Miliony na inwestycje

To będzie wyjątkowy rok dla Brzeska. Jeszcze nigdy nie działo się w tym mieście tak dużo. Samorządowcy ściągnęli z Unii Europejskiej do miejskiej kasy grube miliony...
Strona 5

To i owo Ich piękne portrety

Gdzie kucharek 6, tam nie ma co jeść – mówi stare jak świat przysłowie. A co zrobić w przypadku, kiedy spotyka się 6 pasjonatów fotografii? Warto zobaczyć na wystawie w muzeum.
Strona 12

OGŁOSZENIE

0397078/00

Otwarta na dobre

**AŻ CHCE SIĘ
ZOSTAĆ
NA ZIMĘ**

Zimowa wyprzedaż:
rabaty nawet do 70%

DZIECIĘCY FESTIWAL TEATRALNY BONARKA 2010
25-31 stycznia, I piętro w okolicach Food Court, spektakle codziennie o godz. 11:00 i 17:00. Wstęp wolny.
Bonarka City Center, ul. Kamieńskiego 11, 30-644 Kraków

ROZMAITOŚCI

Trochę inaczej

Małgorzata
Więcek-Cebula

Brak konsekwencji i logiki zarzucili mieszkańcy ulicy Proszowskiej w Bochni urzędnikom. Okazało się bowiem, że w wyłożonym w urzędzie planie zagospodarowania dla ich osiedla jest narysowane rondo w miejscu istniejących budynków, także nowych obiektów, które powstawały w tym samym czasie, co plan. Mieszkańcy są rozgoryczeni, bowiem kilka miesięcy temu burmistrz Kosturkiewicz obiecał im, że w wyniku przebudowy skrzyżowania nie stanie się im nic złego i że nie zostanie zajęty ani centymetr ich działek. A tu taka niespodzianka!



W obiektywie tygodnika

Karnawał w pełni – czas szalonych zabaw do rana i... niezapomnianych studniówek. Pierwsze bale w Bochni odbyły się tydzień temu. Bawiły się wówczas aż trzy szkoły średnie. Maturzyści z ZS nr 3 tradycyjnego poloneza odtńczyli w komorze Ważyn w kopalni soli. Z kolei uczniowie ZS nr 1 na najważniejszy bal w życiu wybrali sale Zamku w Niepołomicach. Licealiści z II LO im. Orła Białego bawili się w swojej sali, której kawałek każda z klas udekorowała według własnego pomysłu. Uczniowie zaskoczyli nie tylko fantazją dekoratorską, ale i... taneczną. Kilka klas zamiast tradycyjnego poloneza zatańczyło poloneza Ogińskiego czy rockową wersję melodii z serialu „39 i pół”. (kor)

Tydzień
w skrócie

RONDO CZY KLINIKA. Bez problemu dostał niezbędne pozwolenia na postawienie kliniki stomatologicznej przy ulicy Proszowskiej w Bochni. Gdy w ubiegłym roku chciał ją poszerzyć, z bocheńskiego magistratu także nie widzieli w tym nic złego. Inkasując odpowiednią opłatę, wydali dokumenty. Wydawać by się mogło sielanka. – Wspólnie z żoną spokojnie inwestowaliśmy w ten obiekt bardzo duże pieniądze – mówi Krzysztof Ojczyk, współwłaściciel prywatnej kliniki stomatologicznej. Zdębiał jednak, gdy w wyłożonym jeszcze w ubiegłym roku projekcie planu zagospodarowania przestrzennego dla tego osiedla na swojej działce zobaczył zamiast budynku kliniki – rondo. – Poczuję się oszukany przez urzędników. Gdzie tu logika i konsekwencja? – pyta rozgoryczony mieszkaniec sąsiedniego Brzeska.

AGRESYWNY KIBIC. Nawet szalik może być powodem agresji. Przekonał się o tym 13-letni mieszkaniec Brzeska, kibic jednego z klubów sportowych. Miał pecha bowiem na swojej drodze spotkał 15-letniego „pseudokibica” tej samej formacji. Gdy chłopiec nie potrafił odpowiedzieć mu na pytanie, kiedy powstał klub, ten skoopał go i zabrał szalik. Przeszadzony 13-latek po powrocie do domu opowiedział o wszystkim rodzicom. A ci od razu zaalarmowali policję. Pseudokibic został zatrzymany. Zajął się nim wydział rodzinny i nieletnich brzeskiego sądu.

MEDALE ZA ZASŁUGI DLA MIESZKAŃCÓW. Około dwustu mieszkańców Brzeska zostanie uhonorowanych medalem za zasługi dla miasta. – Nie chcemy wyróżniać samorządowców, ale zwykłych ludzi, którzy dobrze pracują. To będą kioskarze, rzemieślnicy a także wszystkie osoby, które sumiennie wykonują swoje codzienne obowiązki – mówi Krzysztof Bigaj, szef promocji UM w Brzesku. Sesja, podczas której zostaną wręczone odznaczenia, zainauguruje obchody 625-lecia powstania miasta. Zaplanowano ją na koniec stycznia. (maw)

JEDEN NA JEDNEGO

Młodzi nie mają czasu na opiekę nad starszymi

► Z **Ryszardem Ożógiem**, starostą powiatu brzeskiego, rozmawia **Małgorzata Więcek-Cebula**

Za kilka tygodni ruszy w Brzesku Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Czy taka placówka była potrzebna? Nawet bardzo. Wszyscy się starzejemy, tego typu zakłady są potrzebne. Przy tym trybie życia, jaki mamy, przy pędzie cywilizacyjnym, niestety, ale takie placówki są konieczne. Kiedyś było to nie do przyjęcia, aby starsze osoby nie miały opieki w swoim rodzinnym domu. Teraz, mówię to z przykrością, młodzi, niestety, nie mają czasu, aby opiekować się starszymi. Skazują je nierzadko na samotność we własnym domu. A to może się przecież skończyć tragicznie.



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

Kiedy zapadła decyzja
dotycząca powstania ZOL?

Na początku ubiegłego roku zastanawialiśmy się nad takim zakładem.

Pamiętam, że początkowo
nie wszyscy byli
jednomyslni...

Początkowo był pomysł, aby ta placówka miała charakter niepubliczny. Nie wszyscy byli do tego przekonani. Ten pomysł jednak upadł. Zdecydowaliśmy, że to będzie jednak powiatowy zakład. Będzie jednostką wyodrębnioną ze struktur ZOZ, aczkolwiek ściśle z nim współpracującą.

Przystosowanie budynku
wymagało kapitalnego
remontu, ile kosztował?

Modernizacja tego budynku była konieczna. Radni zdecydowali

o przeprowadzeniu remontu pomieszczeń do niedawna zajmowanych przez pulmonologię i oddział dla przewlekłe chorych. Na przystosowanie tego obiektu wydaliśmy prawie milion złotych.

Ile osób znajdzie miejsce
w Zakładzie Opiekuńczo-
Leczniczym w Brzesku?

Docelowo liczymy, że zakład zajmie dwie kondygnacje. Przewidzieliśmy około 70 łóżek, natomiast w tej chwili staramy się o kontrakt na 35 pacjentów. Konkurs odbędzie się lada dzień. Cała kondygnacja będzie wówczas wykorzystana.

Kiedy nastąpi otwarcie
zakładu?

Myślę, że nie później niż na początku lutego.

Kto ma szansę zostać
przyjęty do ZOL?

Wszystkie osoby, które wykażą, że się do tego nadają. To ludzie którzy mają poważne dysfunkcje, które mierzy się specjalną skalą. Pierwszeństwo będą mieli oczywiście mieszkańcy naszego powiatu.

Czy zakład będzie
dofinansowany przez
starostwo?

Nie, ta placówka będzie się musiała sama utrzymać.

WYLICZANKA

170

boksów handlowych, między innymi: Apart, CCC, Empik, Rossmann, Natura, Euro RTV AGD zaplanowano w Galerii Bochnia, która powstaje przy skrzyżowaniu ulic Proszowskiej i Partyzantów. W galerii zaplanowano też olbrzymie Tesko a obok wielopoziomowy parking na 600 samochodów. Oddanie obiektu ma się odbyć 4 grudnia. (maw)

O nich mówiło się w tym tygodniu

EDUKACJA
Grzegorz Przybyło,
koordynator projektu

Dzieci z trudnych rodzin ze SP z Jadownikach i Woli Dębińskiej wezmą udział w projekcie, który ma przeciwdziałać ich wykluczeniu społecznemu. Za fundusze unijne będą się uczyć między innymi tańca.

BEZPIECZEŃSTWO
Krzysztof Tomasik,
komendant SM w Bochni

15 tys. złotych miesięcznie wpływa do kasy miejskiej w Bochni dzięki fotoradarowi. W ub. roku z mandatów nałożonych za przekroczenie prędkości do kasy miasta wpłynęło ok. stu tys. złotych

PRAWO
Krzysztof Klimek,
oskarżyciel w „Tankowni”

Sąd Okręgowy w Krośnie zdecydował o uchyleniu wyroku w sprawie „Tankowni” i zdecydował o przekazaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy w Tarnowie.

KULTURA
Ewa Krzywda,
instruktor MDK w Bochni

Gry, zabawy, konkursy, zajęcia taneczne, muzyczne, wokalne i teatralne a także wiele innych atrakcji zaplanowano na ferie w Miejskim Domu Kultury w Bochni. (maw)

TEMAT TYGODNIA

Mieszkańcy, ale też turyści, narzekają na brak parkingów

► Samorządowcy mają śmiałe pomysły na rozwiązanie tego problemu

Mirosław Cisak

Znalezienie wolnego miejsca parkingowego w centrum Bochni graniczy czasem z cudem. Problem mógłby rozwiązać parking wielopoziomowy. Na takie rozwiązanie miasta jednak nie stać. Jakże plany mają zatem urzędnicy?

Najbliższa jest odnowa terenu po byłym dworcu PKS. W tym miejscu przewidziano 70 miejsc parkingowych. Już teraz na placu zatrzymują się pojazdy głównie osób podróżujących dalej pociągami. Liczba miejsc na samochody pozostanie więc mniej więcej taka sama. W przyszłości, gdy tuż przy dworcu powstanie około 170 miejsc parkingowych, dawny teren PKS będzie stanowić zaplecze parkin-

planowano na ten rok. Parking będzie mógł być również wykorzystywany na potrzeby organizacji imprez. Nie zdecydowano jeszcze, czy będą pobierane opłaty.

W przyszłości przy ulicy Poniatowskiego zaplanowano duży obiekt typu „park and ride”. Jego lokalizacja przewidziana jest od budynku dworca do wiaduktu nad torami kolejowymi. Inwestowanie w parking, który będzie bezpłatny dla posiadaczy biletów na pociąg, będzie możliwe po przekazaniu miastu terenów przez PKP.

– Myślę, że w przyszłości duże efekty przyniesie porozumienie pomiędzy PKP a miastem. Tuż przy dworcu ma bowiem powstać 110 miejsc parkingowych na tzw. park and ride, czyli zabezpieczenie miejsc parkingowych dla podróżujących pociągami. Oprócz tego zamierzamy stworzyć 60 miejsc ogólnie dostępnych. Wtedy z węzła przesiadkowego będą mogły korzystać również busy, a obecnie zajmowany przez nich plac przy ulicy Galasa zwolni się na ogólnie dostępny parking – tłumaczy Gustaw Korta.

Po realizacji tych inwestycji okolice dworca mogą stać się drugim centrum Bochni.

– Uważam, że Bochnia zasługuje na to, aby mieć drugie centrum, co jest związane z ogólną tendencją policentryzacji miast. W ten sposób Rynek mógłby zostać odciążony od ruchu samochodowego. Pierwszym krokiem jest uruchomienie trasy północno-zachodniej. Moim zdaniem za dwa-trzy lata w okolicach dworca może funkcjonować drugie centrum miasta – mówi zastępca burmistrza Gustaw Korta.



Parkowanie w centrum Bochni jest nie lada wyzwaniem, zwłaszcza w soboty i okresy przedświąteczne

Plany na nowe miejsca parkingowe obejmują również centrum miasta. Zabytkowy charakter okolic Rynku utrudnia tworzenie nowych miejsc do zatrzymywania pojazdów.

W studium kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Miasta Bochni jest jednak zapis, że w centrum w okresie 10-15 lat planuje się 300 nowych miejsc parkingowych w różnych miejscach. Natomiast w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego są już ujęte konkretne tereny, w których takie parkingi mogą powstawać. Przewidziano je na terenach publicznych oraz prywatnych. W centrum m.in. wzdłuż ciągu pieszo-jednego od ulicy Fischera w kierunku ul. Kącik,

w pobliżu placu Gazaris, w okolicach skrzyżowania KN-2 z ul. Poniatowskiego oraz w kilku innych miejscach.

– W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Śródmieście wskazano możliwość realizacji parkingu podziemnego na placu Bolesława Wstydlwego dla około 100 aut. Innym rozwiązaniem, które jest na razie moim pomysłem, gdyż nie ma umocowania w żadnych dokumentach,

jest parking podziemny pod obiektami sportowymi MOSiR pomiędzy ulicami św. Marka i Parkową. Potencjalnym miejscem dla parkingu podziemnego jest również plac Generała Okulickiego, co zapisano w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego – mówi Gustaw Korta.

Realizacja parkingów wielopoziomowych, a w szczególności parkingów podziemnych jest jednak sprawą nie do udźwignięcia przez miasto do udźwignięcia punktu widzenia. W przyszłości trzeba więc będzie działać na zasadzie koncesji lub szukać innych rozwiązań. Na budowę takiego obiektu przez prywatnego inwestora wskazuje jeden z miejskich radnych.

– Parking wielopoziomowy z powierzchnią biurową na kolejnej kondygnacji powinien zostać zaplanowany na zasadzie partnerstwa publiczno-prywatnego, bo najprawdopodobniej jedynie takie działania pozwolą na szybką realizację tej także ważnej inwestycji – uważa Maciej Fischer.

Dla placu Floris nie zostały jeszcze uchwalone miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Pewne są natomiast nowe miejsca parkingowe w ramach rewitalizacji parku Uzborna: przy ul. Widok, ul. Gipsowej i ul. Parkowej. Obiekt otrzyma więc zasób miejsc parkingowych, który powinien obsłużyć korzystających z tego parku.

Niejedni wskazują na powrót do pomysłu drogi Śród-

miejskiej. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla osiedla Śródmieście zapisano jednak tylko ciąg pieszo-jedny, a wzdłuż niego miejsca parkingowe, co już widać od ul. Kącik. Nie jest to więc droga odciążająca ul. Kazimierza Wielkiego. Będzie to więc bardziej miejsce rekreacyjne.

– Te plany mogą być, oczywiście, zmieniane, ale najpierw trzeba zobaczyć, w jaki sposób KN-2 odciąża centrum miasta – tłumaczy Gustaw Korta.

A jak obecnie wygląda sytuacja miejsc parkingowych w centrum Bochni?

– Niedawny okres przedświąteczny pokazał, że sytuacja parkingów w Bochni jest wręcz katastrofalna. W centrum brakuje dużego parkingu. Może sytuację rozładuje galeria handlowa z licznymi miej-

2 zł

kosztuje godzinny czas parkowania w centrum Bochni. Opłaty pobierane są w dni robocze – od poniedziałku do soboty

gowe dla hali widowiskowo-sportowej, zlokalizowanej tuż obok. Wokół obiektu powstaną bowiem zaledwie 32 miejsca parkingowe, które mają tylko zabezpieczyć potrzeby tej hali na co dzień.

– Natomiast gdy będą się tam odbywać się większe widowiska, to na pewno będzie zapotrzebowanie na więcej miejsc postojowych – mówi Gustaw Korta, zastępca burmistrza Bochni.

Koszt odnowienia dawnego terenu PKS oszacowano na 200 tysięcy złotych. Prace za-

16

w tylu miejscach pobierane są opłaty za parkowanie. Dotyczy to m.in. trzech stron Rynku i pl. św. Kingi.

scami parkingowym. Ludzie lubią przecież podjechać samochodem jak najbliżej sklepu – mówi Justyna Puścizna, mieszkanka podbocheńskiej miejscowości.

Kierowcy są niezadowoleni z powodu braku miejsc. Niektórzy narzekają również na ceny płatnych parkingów. W centrum za godzinny postój trzeba zapłacić 2 złote. Przy miarki miejskich radnych do podwyżek zakończyły się fiaskiem. W ubiegłym roku ograniczono natomiast liczbę tzw. kopert, których wykupienie na miesiąc kosztuje 300 złotych. Zakaz ich stawiania dotyczy ul. Kiernika, ul. Wolnica, pl. św. Kingi, ul. Mickiewicza, ul. Dominikańskiej i Rynku.

Z uwagami o trudnej sytuacji odnośnie do miejsc parkingowych zgadza się burmistrz Bochni. – Liczba parkingów jest mała i pewnie zawsze taka będzie. Samochodów przybywa znacznie szybciej niż miejsc parkingowych. Ciągłe trzeba szukać nowych. Sytuację mógłby rozwiązać parking wielopoziomowy – mówi Kosturkiewicz.

W ostatnich latach w centrum Bochni powstały 84 miejsca parkingowe: przy ulicy Kącik, ul. Zaułek Mollo, KN-2 oraz ulicy św. Marka. To jednak ciągle jest za mało.

Od zaraz potrzebujemy kilku parkingów!

► Z radnym miasta Bochni, **Maciejem Fischerem**, rozmawia **Mirosław Cisak**

Ile nowych miejsc parkingowych w Bochni poprawiłoby sytuację w tym zakresie?

W mieście brakuje średnio 200 miejsc parkingowych i liczba ta ciągle rośnie, ponieważ przybywa samochodów mieszkańców (średnia to już ponad dwa auta na rodzinę), gości a nawet inwestorów – każdy oczywiście przyjeżdża samochodem. Musimy znaleźć 300 miejsc parkingowych, rozłożonych oczywiście równomiernie w różnych częściach miasta.

Nieraz mówił Pan o potrzebie budowy parkingu wielopoziomowego, wskazując za lokalizację plac Floris. Czy miasto powinno zainwestować w taki obiekt? Czy może lepiej sprzedać ten teren z zaznaczeniem wykorzystania pod parking?

To doskonałe miejsce, szczególnie, że nasz plac można by jeszcze powiększyć, wykupując sąsiednie zabudowania. Oczywiście inwestycja wielka, większa z pewnością niż hala widowiskowo-sportowa czy KN-2, ale niezbędna

i myśleć o niej musimy już dzisiaj. Parking wielopoziomowy z powierzchnią biurową na kolejnej kondygnacji powinien zostać zaplanowany na zasadzie partnerstwa publiczno-prywatnego, bo najprawdopodobniej jedynie takie działania pozwolą na szybką realizację tej także ważnej inwestycji. Natomiast ze sprzedawaniem nie rozpedzałbym się.

Jakie inne miejsca należy jeszcze brać pod uwagę, planując gospodarowanie

nowych miejsc parkingowych?

Z innymi miejscami w naszym mieście nie jest łatwo. Plac Gen. Okulickiego i płyta Rynku to miejsca ciężkie pod względem konserwatorskim, uczuciowym ze względu na pomniki, ale są inne lokalizacje, o których można szybciej myśleć. Mówiłem kiedyś o 40 miejscach przy ulicy Krakowskiej na skarpie schodzącej do boiska „Ekonomika”, to byłaby dobra inwestycja wspólnie z powiatem.

WOKÓŁ NAS

Komendant ma ich na oku

► Straż Miejska została wyposażona w nadajniki GPS



Funkcjonariusze straży miejskiej są zadowoleni z zakupu urządzeń i zauważają ich zalety. – To nam na pewno nie przeszkadza, tylko bardzo pomaga w pracy – zapewnia starszy inspektor Zdzisław Kosiński

Mirosław Cisak

Urządzenia, które trafiły do bocheńskiej komendy, służą do lokalizacji patroli. Za około 1,2 tysiąca złotych jednostka zakupiła dwa urządzenia oraz mapę. Pomogą one w poprawieniu szybkości pracy, podniosą bezpieczeństwo funkcjonariuszy oraz... pozwolą na ich kontrolowanie

System GPS umożliwia szybką lokalizację zarówno patroli pieszych, rowerowych, jak i zmotoryzowanych. Dwa przenośne urządzenia wielkości telefonu komórkowego zostały już przekazane do dyspozycji funkcjonariuszy. Każde z nich co 10 sekund wysyła sygnał umożliwiający

dokładną lokalizację patrolu na monitorze

– Jest to bardzo duża częstotliwość wysyłania informacji o położeniu patrolu. Wszystkie dane będą archiwizowane i w dłuższym okresie, powiedzmy trzech lat, będziemy mieli możliwość przeglądnięcia tych danych, sprawdzenia, gdzie patrol był, co w danym dniu robił, w jakich miejscach się zatrzymał, gdzie te interwencje były podejmowane – mówi Krzysztof Tomasik, komendant Straży Miejskiej.

Dzięki systemowi skróci się czas oczekiwania na interwencję. To główny powód, dla którego strażnicy zostali wyposażeni w takie urządzenia.

– Dyżurny w chwili otrzymania zgłoszenia określi,

który patrol znajduje się najbliższym miejscu zdarzenia i właśnie tam go skieruje – wyjaśnia szef bocheńskich strażników.

Urządzenie ma również za zadanie zwiększyć bezpieczeństwo strażników. Jeśli funkcjonariusz znajdzie się w trudnej sytuacji i nie będzie mógł skontaktować się z centralą, wystarczy, że wcisnie przycisk SOS i wtedy pojawi się na mapie informacja o załączonym trybie alarmowym. Ten z kolei mówi dyżurnemu, że pod wskazane miejsce należy wysłać pomoc.

Zalety nowego urządzenia podkreślają sami strażnicy.

– Jest małe i praktycznie nie przeszkadza w pracy. Nie odbieramy tego jako czegoś, co mogłoby stwarzać problem, ale wręcz przeciwnie. Daje bo-

wiem psychiczny komfort dodatkowego zabezpieczenia jako trzecie urządzenie oprócz łączności radiowej i telefonu komórkowego. Szybszy czas reakcji, a dla dyżurnego bardzo duża pomoc w lokalizacji patroli. Lepiej jest mu ocenić, kto z nas jest w stanie najszybciej podjąć działania. Zdecydowanie to krok do przodu – przyznaje starszy inspektor Zdzisław Kosiński.

Główne zastosowanie systemu GPS to lokalizacja patroli na mapie z określeniem ich aktualnych statusów w trybie ciągłym lub na żądanie dyżurnego. Poza tym: odbiór sygnałów alarmowych od patroli, przydzielanie zadań załogom będącym najbliższym miejscem zdarzenia, możliwość fonicznego przekazywania przebiegu interwencji do stanowiska kierowniczego. Oprócz tego, że są lokalizatorami, wyposażone są w mikrofon i głośnik. – Mogą być więc traktowane jak telefon komórkowy – dodaje komendant Tomasik.

Ponadto urządzenia umożliwiają sprawdzanie danych pojazdów.

Przy okazji lokalizatory pozwalają na sprawdzanie pracy funkcjonariuszy.

Można dzięki nim określić prędkość, z jaką porusza się patrol, jego pozycję, kierunek poruszania się, stan urządzenia, ostatnie postoje. Do systemu można wprowadzać nowe obiekty, patrole. Bateria zasilająca nadajnik wytrzyma około czterech godzin. Komendant Krzysztof Tomasik przekonuje, że liczba zakupionych nadajników jest wystarczająca. Po Bochni zwykle poruszają się bowiem dwa patrole.

Projekt dla gimnazjalistów



Do tej pory stowarzyszenie zorganizowało wiele ciekawych projektów

Każdy jest inny, ale wszyscy są równi

BRZESKO. Będą się uczyć tańczyć. Wezmą także udział w turniejach sportowych oraz warsztatach psychologicznych. Właśnie ruszył projekt „Każdy inny, wszyscy równi”. Bierze w nim udział pięćdziesięciu młodych ludzi z dwóch szkół powiatu brzeskiego: Gimnazjum w Jadownikach oraz Zespołu Szkół w Woli Dębińskiej. To trudna młodzież, pochodząca z rodzin mających problemy.

Pomysłodawcą i organizatorem całego cyklu spotkań są przedstawiciele Stowarzyszenia Ziemi Brzeskiej „Porozumienie”. Projekt jest dofinansowywany z UE.

W ramach całego cyklu przewidziano wiele ciekawych inicjatyw o różnym charakterze. W ramach zajęć psychologicznych zaplanowano np. spotkania z socjoterapeutą.

– Będą to rozmowy o problemach, o właściwym budowaniu swojej postawy społecznej, właściwym wyrażaniu swojej woli oraz budowaniu własnej opinii – wylicza Grzegorz Przybyło, przedstawiciel stowarzyszenia i koordynator projektu, który będzie realizowany do końca maja.

Będą też warsztaty dotyczące właściwej organizacji wolnego czasu i jego wykorzystania. Projekt to także zajęcia

sportowe. W ramach tego typu spotkań gimnazjaliści wezmą udział w lekcjach nauki tańca, rozgrywkach sportowych. Będą też kursy samoobrony. Projekt zakończy rodzinny piknik podsumowujący wszystkie zajęcia.

– Zaplanowaliśmy go na placu przy gimnazjum w Woli Dębińskiej. Wszyscy uczestnicy projektu otrzymają wówczas dyplomy uczestnictwa oraz upominki. Zostaną także dokładnie opisane i podsumowane działania realizowane podczas tych kilku miesięcy – dodaje Grzegorz Przybyło.

Pomysłodawcy projektu liczą, że uda się im osiągnąć postawione cele. Zależy im na tym, by młodzi ludzie uwierzyli w siebie a także w swoje możliwości. – Te działania mają przyczynić się do budowania właściwych relacji i postaw społecznych – dodaje pomysłodawca projektu.

Młodzi ludzie, którzy poznali ramowy program zajęć, są zachwyceni szczególnie zajęciami sprawnościowymi. Podobają im się pomysły nauki tańca a także lekcje samoobrony. – Ciekawie zapowiadają się także warsztaty psychologiczne. Na pewno warto wziąć udział w tego typu inicjatywie – przekonuje jedna z gimnazjalistek.

Samorząd uzyskał bardzo wysoką – jedenastą lokatę w Polsce i czwartą na terenie Małopolski

Borzęcin został doceniony w rankingu polskich powiatów i gmin

Małgorzata Więcek-Cebula

Gmina Borzęcin została znowu wysoko sklasyfikowana. Tym razem zauważono ją w „Rankingu Powiatów i Gmin” za rok 2009.

W kategorii gminy wiejskie tutejszy samorząd uzyskał wysoką, jedenastą lokatę w kraju i czwartą w Małopolsce.

Borzęcin został najwyższym sklasyfikowany z wszystkich gmin regionu tarnowskiego, we właściwej sobie kategorii.

– Po „Rankingu Dziesięciolecia” jest to kolejne potwierdzenie dynamicznego rozwoju i wysokiej pozycji gminy Borzęcin – mówi z nieukrywaną dumą Janusz Kwaśniak, wójt Borzęcina. – To dla nas kolejny powód do satysfakcji, który mobilizuje do jeszcze większego wysiłku, tak aby efekty były jeszcze większe – dodaje gospodarz gminy.

Pozytywne zmiany w samorządzie zauważają także mieszkańcy.

– Sporo się inwestuje. Są lepsze drogi, nowe chodniki.

To bardzo nas cieszy – mówi Mieczysław Kica z Borzęcina

Z takiej wysokiej oceny rankingowej, która potwierdza rozwój gminy zadowolony jest także Czesław Małek, przewodniczący Rady Gminy w Borzęcinie. Jego zdaniem w ostatnich trzech kadencjach pracy samorządu nastąpił istotny przełom, którego efektem jest nie tylko wzrost wskaźników i notowania w rankingach, zdobywane trofea i laury, ale przede wszystkim poprawa życia mieszkańców.

Zrealizowane inwestycje w infrastrukturze nie tylko ułatwiły dostępność mieszkańców do określonych usług, ale również stworzyły warunki do tworzenia szerokiej oferty w zakresie możliwości rozwoju na różnych płaszczyznach.

– Wiele osób podkreśla, że gmina Borzęcin zmieniła się nie do poznania. Szczególnie dostrzegają pozytywne zmiany ci, którzy po latach wracają z zagranicznych wojaży – stwierdza przewodniczący Małek.

Uroczyste wręczenie dyplomów i nagród w Rankingu Powiatów i Gmin za rok 2009 odbędzie się podczas Kongresu Regionów, który zaplanowano od 19-22 maja w Świdnicy w województwie dolnośląskim.

Ranking samorządów prowadzony jest przez Związek Powiatów Polskich wśród gmin, powiatów i miast na prawach powiatu z całej Polski.

Samorządy sklasyfikowane w rankingu są oceniane przez specjalnie powołanych ekspertów Związku Powiatów

Polskich według kilkudziesięciu kryteriów.

Miejsce w klasyfikacji uzależnione jest od realizowanych projektów i wyników uzyskanych w ocenianych obszarach działalności.

Warto wiedzieć, że również sami mieszkańcy mogą wnieść swój wkład w powodzenie samorządu, zgłaszając zrealizowane przez siebie prywatnie ekologiczne instalacje odnawialnych źródeł energii, np. słonecznej, geotermalnej, wodnej, ale także energii wiatru czy otoczenia.

WOKÓŁ NAS

W tym roku samorząd Brzeska na inwestycje wyda 29 mln złotych!

► W planach jest kilka olbrzymich inwestycji i setki małych remontów

Małgorzata Więcek-Cebula

To dla Brzeska rok wielkich inwestycji. Jeszcze nigdy do tej pory w tym 20-tysięcznym miasteczku nie działo się tak dużo. Samorząd miejski modernizuje ulicę Solskiego, kontynuuje budowę centrum bibliotecznego a także wodociągu w Porębie Spytkowskiej. I to jeszcze nie wszystko.

– Większość tych zadań realizujemy przy wsparciu zewnętrznym. Bez tej pomocy na pewno nie byłoby w stanie robić tak dużo i tak szybko. Sięgamy także po pieniądze z własnego budżetu – podkreśla burmistrz Grzegorz Wawryka.

Na inwestycje realizowane w gminie przeznaczono w tym roku około 29 milionów złotych. To nie tylko rekord w dotychczasowych budżetach Brzeska, ale także imponujący wynik w porównaniu z dużo większym, sąsiednim samorządem bocheńskim.

Do największych drogowych inwestycji zaplanowanych na ten rok należy niewątpliwie modernizacja ulicy Solskiego. Prace przy przebudowie kilometrowego odcinka drogi łączącej „czwórkę” z dworcem PKP ruszyły w maju ubiegłego roku. Pierwszy etap tego zadania jest już praktycznie na ukończeniu. Na ten rok zaplanowano – etap drugi czyli budowę ronda na skrzyżowaniu ulic: Solskiego, Szczepanowskiej i Okulickiego. Po odnowionej drodze kierowcy będą mogli jeździć już pod koniec roku.

Zanim to jednak nastąpi, muszą się liczyć ze sporymi utrudnieniami. Przebudowa ruchliwego skrzyżowania będzie wiązała się bowiem z pow-

staniem korków w tej części miasta. A z tego już w tej chwili kierowcy nie są zadowoleni.

– Tego typu zadania tak naprawdę powinny być wykonane już kilka lat temu. Przecież to skrzyżowanie należy do najbardziej ruchliwych w Brzesku. W godzinach szczytu przedostać się przez nie graniczy z cudem – mówi Aleksander Woźniak z Jadownik.

Sporym wyzwaniem – co prawda nie drogowym, ale także bardzo ważnym – jest budowa olbrzymiego centrum bibliotecznego. Powstaje ono w pobliżu ogródka jordanowskiego. Tej inwestycji nie mogą się doczekać szczególnie ludzie młodzi.

– Zapowiada się bardzo ciekawie. Jest szansa, że dzięki tej placówce nasze miasto ożyje. Będzie więcej spotkań, koncertów, wernisaży – mówi Monika Jawień z Brzeska.

W sporej wielkości obiekcie, którego mury rosną jak na drożdżach, przewidziano nie tylko bibliotekę na miarę XXI wieku, ale także salę konferencyjną, jakiej nie ma jeszcze na terenie całego powiatu brzeskiego. W nowym obiekcie już planuje się stałe zajęcia dla najmłodszych w pięknie wyposażonym „pokoju bajek”.

W tym miejscu rodzice będą mogli zostawić dziecko pod opieką bibliotekarza podczas załatwiania spraw urzędowych, wizyty u lekarza czy nawet zakupów.

W planach są także zajęcia w formie zabawy z książką, filmem, czytaniem. Przewidziano powstanie pracowni multimedialnej, Klubu Dyskusyjnego Dobrej Książki, Punktu Informacji Europejskiej i Biznesowej. Oddanie centrum zaplanowano na przyszły rok. W tym roku miasto zadba o zago-



Centrum biblioteczne rośnie jak na drożdżach. Otwarcia tego obiektu nie mogą doczekać się mieszkańcy

spodarowanie terenu wokół nowej biblioteki.

Rok 2010 to także wydatki na budowę wodociągu w Porębie Spytkowskiej. To olbrzymie zadanie, które pochłonie kilkanaście milionów złotych, na razie jest finansowane z budżetu gminy.

– Choć cały czas staramy się o wsparcie tej inwestycji. Na ten rok zaplanowaliśmy realizację najważniejszego etapu, czyli budowę magistrali i zbiornika z przepompownią. Jest szansa, że woda popłynie do mieszkańców tej wioski już za półtora roku – zapewnia Grzegorz Wawryka.

Na ten dzień wiele rodzin czeka od bardzo dawna.

– Nawet ciężko jest komuś wytłumaczyć, jak to jest, gdy w domu nie ma wody. W studiach jest sucho i tylko czeka

się, aż przyjedzie beczkowóz – mówi jedna z mieszkanki wioski.

Ten rok to także rewitalizacja brzeskiego Rynku. Przebudowa centrum miasta ruszy już wiosną i ma ukończona w ciągu dwóch lat. W planach jest przywrócenie brzeskiemu Rynekowi dawnego charakteru. Zniknie z niego zieleń. Wysokie drzewa zastąpi natomiast niskopienna roślinność. Zostanie ona odpowiednio wkomponowana w zaplanowane na Rynku elementy małej architektury.

Partnerem miasta w realizacji tej inwestycji jest parafia pw. św. Jakuba. Dlatego też rewitalizacja obejmie także odnowienie kościoła zlokalizowanego w centrum miasteczka. W ramach tej dwuletniej inwestycji na Rynku pojawią się stylowe ławki, nowe oświetlenie, kosze,

planowana jest także fontanna. – Brakowało takiego wizytówkowego miejsca w naszym mieście. Dobrze, że znalazły się fundusze na przebudowę. Jestem pewien, że wszyscy na tym zyskamy – uważa Daniel Wyrwa, student architektury z Brzeska.

W tym roku Brzesko ruszy też z olbrzymim przedsięwzięciem, jakim jest budowa kanalizacji. To zadanie będzie kosztowało ponad trzydzieści milionów złotych. Miasto stara się o wsparcie tej inwestycji i wszystko wskazuje na to, że je dostanie. Przygotowany przez samorząd projekt do funduszu Spójność przeszedł pozytywną weryfikację. Plany tej inwestycji obejmują kanalizację ulicy Leśnej, Wiejskiej, Klonowej, Śródkowej i Wschodniej w Jadownikach a także Klonowej w Jasieniu.

– Wiemy, że mieszkańcy bardzo czekają na budowę sieci, dlatego postanowiliśmy, że wraz przedłużania się procedur związanych z przyznaniem dotacji ruszymy z budową. Przeznaczaliśmy na ten cel 12 milionów zagwarantowanych w budżecie. Myślę, że już wiosną ogłoszony zostanie przetarg na wykonanie tej inwestycji – mówi burmistrz Wawryka.

Kanalizacja obejmująca sporą część gminy, będzie miała istotny wpływ na poprawę środowiska.

– Szamba, które w wielu przypadkach nie były szczelne zastąpi nowoczesna sieć. Myślę, że tą zmianę odczujemy wszyscy – mówi Krzysztof Nowakowski z Brzeska.

Dobry rok brzeszczan

Mieszkańcy Brzeska nie odczują tym roku podwyżek opłat lokalnych. Spółki miejskie nie podniosły stawek. Na tym samym poziomie utrzymają się opłaty za korzystanie z komunikacji miejskiej. Tyle samo co rok wcześniej mieszkańcy zapłacą też za wywóz śmieci, nie wzrosną także czynsze za lokale administrowane przez Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. Tylko o trzy procent wzrosną ceny za wodę i ścieki. Podwyżki byłyby większe, gdyby nie fakt, że samorząd dopłacił za mieszkańców spółce prawie 650 tysięcy złotych

Istotnym zadaniem będzie w tym roku budowa pierwszej pełnowymiarowej hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3. To zadanie zostanie podzielone na dwa lata i będzie kosztować około czterech milionów złotych. – Takiego dużego obiektu nie ma na terenie miasta, a wiem od młodych ludzi, że jest potrzebny – zapewnia Grzegorz Wawryka.

W tym roku będzie też wiele nowych chodników, drogi parkingów. Samorząd poprawi infrastrukturę na Pomianowskim Stoku (przemysłowa część miasta), która świetnie od kilku lat się rozwija. – To efekt bardzo dobrej lokalizacji. Dobrze, że miasto chce inwestować w te tereny – mówi jeden z brzeskich przedsiębiorców.

Niestety, nie wszystkie zgłoszone przez radnych czy sołtysów zadania uda się zrealizować. Wiele z nich musi poczekać na kolejne lata. Do takich inwestycji należy budowa hal sportowych w Porębie Spytkowskiej, Buczu czy Mokryscie. Ogromne potrzeby są także w szkołach. Wiele placówek bowiem wymaga kapitalnego remontu. Samorządowcy tłumaczą, że choć to pilne zadania, nie da się ich zrealizować w ciągu jednego roku.

– Wniosków jest zawsze za dużo. Budżet jednak jest ograniczony. W tej chwili jest duże parcie na budowę dróg i chodników. Im więcej się buduje, tym większe jest zainteresowanie. Jest moim marzeniem, aby w ciągu najbliższych lat odnowić wszystkie ulice i chodniki w mieście a także w naszych sołectwach – mówi burmistrz Grzegorz Wawryka.



Wiosną rozpocznie się przebudowa brzeskiego Rynku. Rewitalizacja tego miejsca potrwa tylko dwa lata

Nowe drogi i parkingi

Na inwestycje gmina wyda w tym roku ponad 29 mln zł. Najwięcej pochłonie budowa sieci kanalizacyjnej i wodociągowej – ponad 10 mln złotych. Na budowę magistrali w Porębie Spytkowskiej przeznaczono 2,4 mln złotych, 3,7 mln zł kosztować będzie budowa ostatniego etapu magistrali Brzesko-Bochnia. Tyle samo gmina wyda na kanalizację północnej części miasta. Na budowę dróg, chodników i parkingów radni zapisali 8 mln zł. 4 mln będzie kosztować Solskiego.

Z POWIATÓW

Przyjdź popływać ale także obejrzyć plakaty

► Nowa inicjatywa dyrekcji bocheńskiej pływalni



W obiekcie bocheńskiego basenu będzie można nie tylko popływać, ale także obejrzyć wystawę

Małgorzata Więcek-Cebula

Będą spotkania z ciekawymi ludźmi, wernisaże i projekcje. Na bocheńskim basenie rusza nowy cykl spotkań kulturalnych pod nazwą „Wodne opowieści”. Pierwszy będzie wernisaż „Ekoplakat – woda” zaplanowany na godzinę 18 w najbliższą środę.

Projekt „Wodne opowieści” to nowe przedsięwzięcie bocheńskiej pływalni polegające na cyklicznej organizacji

szeregu interesujących spotkań, wykładów, prezentacji, wystaw, których tematem przewodnim będzie „woda”.

Planowana na ten rok pierwsza edycja cyklu oprócz trzech wystaw, przewiduje organizację sześciu innych otwartych wydarzeń kulturalnych, połączonych z prelekcjami, pokazami, panelami dyskusyjnymi, prowadzonymi przez zaproszonych gości ze świata kultury i sztuki – informuje Robert Hołda, dyrektor pływalni. – Już w lutym bocheński basen odwiedzi

na przykład znany dziennikarz i podróżnik – Marek Tomalik, który opowie o Australii – krainie wielkich kontrastów. Spotkanie pełne ciekawych slajdów i barwnych opowieści wzbogaci prezentacja gry na didgeridoo – oryginalnym instrumencie Aborygenów.

Na kolejne miesiące przedstawiciele basenu planują m.in. innymi prezentację historii statku M/S Bochnia, spotkanie poświęcone Janowi Kotowi, patronowi pływalni, a także „spotkanie pirackie”

z koncertem pieśni szantowych.

Najbliższy śródowny wernisaż to „Ekoplakat – woda”. Będzie to niezwykle interesująca ekspozycja plakatów o tematyce ekologicznej, przedstawiająca prace projektantów starszego i młodszego pokolenia.

Zbiór plakatów stanowi prace grafików-pedagogów Instytutu Sztuki Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Śląskiego, absolwentów uczelni artystycznych Śląska i Małopolski. Wśród nich są między innymi: Krzysztof Bąk, Piotr Grabowski, Józef Hołard, Tomasz Kipka, Łukasz Kliś, Sebastian Kubica, Stefan Lechwar, Ryszard Pielasz, Artur Starczewski, Paweł Synowiec.

– Inicjatorem pierwszej wystawy ekoplakatu było Stowarzyszenie Ekologiczne Zielona Ziemia oraz Instytut Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, zaś plakaty dotyczące poszanowania i jakości wody to drugi zbiór z cyklu Ekoplakat – tłumaczy Robert Hołda.

Pierwszą wystawę na bocheńskim basenie będzie można oglądać do końca marca. Potem zaplanowano kolejne przedsięwzięcia. Przedstawiciele pływalni zapewniają, że to będzie bardzo ciekawy rok.

Nasza fotointerwencja



Tak wyglądały niektóre bocheńskie chodniki i uliczne przejścia podczas odwilży. Tylko wysokie, gumowe buty mogły nas uchronić przed przemoczeniem nóg. Ale nie każdy ma takie buty

Wstydlive centrum zimowej Bochni

KAPRYŚNA zima z odwilżami, mrozami, opadami śniegu, a nawet deszczu – przysparza wielu kłopotów zarówno mieszkańcom Bochni, jak i przyjezdnym.

Mimo deklaracji służb komunalnych w wielu miejscach, nawet na uliczkach w rejonie Rynku, trzeba pokonywać zimowy tor przeszkód.

Jednym z najruchliwszych miejsc miasta jest rejon uliczek obok szybu solnego Sutoris. U zbiegu ulic Dominikańskiej i Solnej (na zdjęciu) przy których znajdują się płatne parkingi, całkiem ostatnio zapomniano o odśnieżeniu chodników i przejść. W czasie odwilży śnieg i stojące obok głębokie kałuże wody były dla pieszych bardzo trudne do pokonania.

W wielu miejscach kanalizacyjne kratki ściekowe nie

spełniają swego przeznaczenia, więc obok nich stoi głęboka woda. Aż dziw, że tym problemem nie zajmują się strażnicy miejscy. Ich szybkie interwencje w newralgicznych miejscach Bochni powinny szybko skutkować zgodnie z obietnicami komendanta Straży Miejskiej i oczekiwaniem przechodniów.

Kiedy ulica Solna z szybem turystycznym Sutoris oraz przyległymi chodnikami zostanie wreszcie doprowadzona do stanu, aby nie szarpała nerwów pieszych użytkowników?

Na razie bocheńskie władze nie najlepiej dbają i promują miejsca odwiedzane oprócz mieszkańców także przez osoby przybywające w te okolice w rejonie Rynku z różnych zakątków świata.

Jan SALAMON

OGŁOSZENIE 0663530/00

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bochni podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu 21 stycznia 2010 r., o godzinie 10.30 w Urzędzie Skarbowym w Bochni, ul. Gołębia 3, pokój nr 10, odbędzie się II licytacja n.w. ruchomości zajętych w dniu 10.09.2009 r. w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym w stosunku do p. Patryka Muchy, zam. Niedary 54, tj.

Oznaczenie ruchomości	Wartość szacunkowa (w zł)	Cena wywołania (w zł)
1. Ciągnik samochodowy SCANIA, typ R143ML 4x2L/400, nr rej. KBC 35MH, rok prod. 1993, poj. silnika 14200 cm3	16.100,00	8.050,00
2. Naczepa ciężarowa HOENKHAUS, typ HKSM, nr rej. KBC 32PK, rok prod. 1993, zawieszenie pneumatyczne, dopuszczalna ładowność 27900 kg	22.500,00	11.250,00

Cena wywołania w drugim terminie licytacji wynosi 1/2 wartości szacunkowej ruchomości.

Ww. ruchomości można oglądać w dniu licytacji, w godzinach 9.00-9.30, na parkingu strzeżonym – Andrzej Świągost, Łazy 181.

Jeżeli szacunkowa wartość sprzedawanej ruchomości przekracza kwotę 4.500 zł, osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium.

Wadium w wysokości 1/10 wartości szacunkowej każdej ruchomości należy wpłacić w kasie Urzędu Skarbowego w Bochni w dniu licytacji, najpóźniej przed jej rozpoczęciem.

Organ egzekucyjny nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanych ruchomości oraz zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

Wszelkie informacje dotyczące licytacji udzielane będą pod nr telefonu 0-14 615 26 23 lub 0-14 615 26 21.

150 lat i jeszcze dłużej...

Leciwy dwór Kępińskich w Szczurowej uratowany

DOBRE się trzyma jak na swoje 150 lat. Zbudowany w latach 1854-1860 przez właściciela Szczurowej – Jana Kępińskiego ma się znacznie lepiej od budowanego w tym samym okresie pałacu barona Goetza w Okocimiu, chociaż po zakończeniu drugiej wojny światowej przeszedł podobną drogę.

Powojenne władze, podobnie jak w Okocimiu, w zagnacjonalizowanym dworze ulokowały Liceum Ogólnokształcące, później szkołę rolniczą, ale ponieważ epizod edukacyjny trwał znacznie krócej, dzieło zniszczenia nie było tak duże.

W późniejszych latach w dworze szczurowskim ulokowano Zespół Opieki Zdrowotnej, a następnie Gminny Ośrodek Kultury. Dwór miał jednak to szczęście, że sto-

sunkowo szybko, bo z początkiem lat 70. minionego wieku, przeprowadzono tu generalny remont, w tym wymieniono więźbę dachową i stropy. Obecnie dwór, położony w głębi rozległego parku, prezentuje się okazale.

Prowadzony pod okiem wojewódzkiego konserwatora zabytków remont wnętrza jest już częściowo zakończony. W zachodniej części ulokowano Gminną Bibliotekę Publiczną, która ma tu warunki, szczególnie lokalowe, nieporównanie lepsze od wielu podobnych obiektów w województwie małopolskim. Biblioteka zajmuje kilka sporych pomieszczeń, w tym pracownię audiowizualną, czytelną czaisopism i pracownię internetową.

Do biblioteki (liczącej około 18 tysięcy tomów) przylega

duża sala konferencyjna, która wykorzystywana będzie na spotkania z czytelnikami, zebrania, seminaria i kursy na potrzeby gminy.

Władze gminy planują dokończenie remontu części wschodniej budynku (którego kubatura wynosi 4150 metrów sześciu, a powierzchnia użytkowa 520 metrów kw.) z piętrowym ryzalitem. Jak szybko będzie on przebiegał i na jakie cele będzie w przyszłości wykorzystany, zależeć będzie od środków, jakie uda się zgromadzić, w tym z funduszy unijnych.

Biorąc pod uwagę to, co dotąd zrobiono i stan techniczny budynku, można być pewnym, że ten cenny zabytek naszej kultury będzie służył przez dziesięciolecia mieszkańcom gminy i gościom. Jerzy GAWROŃSKI

Oni dbają o środowisko

BRZESKO. Browar „Okocim” oraz pozostałe browary należące do Calsberga zostały wyróżnione przez Fundację Partnerstwo dla Środowiska za program „Zielone Biuro”. Certyfikat potwierdza wkład firmy w minimalizowanie wpływu działalności biurowej na środowisko. Program ten doskonale wpisuje się w globalną strategię Społecznej Odpowiedzialności Biznesu Grupy Carlsberg.

– Firma w sposób kompleksowy zaangażowała się w realizację programu Zielone Biuro. Pomaga on budować wizerunek firmy przyjaznej środowisku, ale też zmniejszyć koszty administracyjne. To kolejny przykład, że ekologia idzie w parze z działalnością biznesową – mówi Ewa Figórska z fundacji. Ten program to inicjatywa skierowana do pracowników biur. Jej celem jest zwiększenie świadomości dbania o środowisko i podpowiedzenie, jak w codziennym funkcjonowaniu znaleźć proekologiczne rozwiązania. (maw)

Z POWIATÓW

Gotowanie, pamiątki i medycyna ludowa

► Muzeum opracowało plan spotkań czwartkowych



Spotkania, wystawy oraz koncerty organizowane przez bocheńskie muzeum zawsze przyciągają tłumy

Małgorzata Więcek-Cebula

Jakie przepisy znalazły się w pierwszej książce kucharskiej, wydanej przez nadwornego kuchmistrza hetmana Lubomirskiego, na co leczyli się mieszkańcy Bochni w XVIII wieku, czy też kim naprawdę był król Kazimierz Wielki. Na te pytania poznają odpowiedź wszyscy, którzy wezmą udział w zaplanowanym na ten rok Muzealnym Spotkaniach Czwartkowych.

– Tegoroczny program wypełnią tematy bardzo różnorodne. Kilka „okrągłych” rocznic związanych z dobroczyńcą Bochni, królem Kazimierzem Wielkim, jest dobrą okazją do przypomnienia w przeddzień 700. rocznicy

jego urodzin zasług tego monarchy dla naszego miasta – zarówno potwierdzonych w źródłach historycznych, jak również przypisywanych mu przez tradycję i legendę – wyjaśnia Jan Flaszka, dyrektor Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

W tym roku przypada kilka doniosłych rocznic historycznych, które znajdują odbicie w wielu formach działalności muzeum.

– Jedną z nich będzie na przykład duża i ważna wystawa „Trzy polskie wiktorie. Grunwald 1410 – Bitwa Warszawska 1920 – Gdańsk 1980”. Rocznicę zbrodni katyńskiej uczymy, organizując „Czwartkowy Wieczór Pamięci”. Z kolei podczas Muzealiów 2010 przypomniemy sylwetkę Antoniego

Langerę, twórcę bocheńskiej orkiestry salinarnej, od 130 lat wpisanej w miejscową tradycję górniczą – dodaje dyrektor muzeum.

Pierwsze z cyklu czwartkowych spotkań zaplanowano już 21 stycznia. Dr hab. Jarosław Dumanowski (Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu) opowie wówczas o pierwszej polskiej książce kucharskiej.

Z kolei 18 lutego Elżbieta Michałowska (I Liceum Ogólnokształcące w Bochni) zdradzi kulisy wypraw do Syrii, Jordanii i Libanu.

Na 18 marca zaplanowano wykład Anetty Stachoń (Muzeum Bochni), na temat medycyny ludowej zawartej w 5365 receptach.

29 kwietnia, Jan Flaszka (Muzeum w Bochni) opowie

natomiast o Królu Kazimierzu Wielkim i Bochni w świetle faktów, tradycji i mitów. Spotkanie zostanie zorganizowane w 700. rocznicę urodzin ostatniego z Piastów.

Ciekawie zapowiada się także spotkanie zaplanowane na 13 maja. Ks. Tadeusz Bukowski (Muzeum Diecezjalne w Tarnowie) opowie wówczas o najstarszym muzeum diecezjalnym w Polsce i nowych nośnikach informacji.

17 czerwca, Janina Kęsek (Muzeum w Bochni) podzieli się ze słuchaczami swoją wiedzą na temat bocheńskich pamiątek.

19 września Iwona Zawidzka (Muzeum w Bochni) opowie o Bochni i bochnianach z I połowy ubiegłego wieku opisanych w pamiętniku Ani Aussenberg.

Jesienne spotkania też prezentują się interesująco.

7 października Maria Fiderkiewicz (Krakuszowice), wygłosi prelekcję na temat „Skrzypek na łańdziej. Sztuka plastyczna środowisk górniczych Górnego Śląska”.

18 listopada Andrzej Pacuła (Bochnia) podzieli się informacjami na temat Piwnicy pod Baranami.

Tegoroczne „czwartki” zakończy 16 grudnia spotkanie z Danutą Krzysztofek, Jarosławem Frasiem (Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce) oraz Markiem Materną, (Muzeum w Bochni), którzy zdradzą tajemnice placów miejskich w Wieliczce i Bochni.

Było za dużo złych emocji

► Z Jackiem Pajakiem, starostą powiatu bocheńskiego, rozmawia M. Więcek-Cebula

Jaki był rok 2009 dla powiatu bocheńskiego?

Upłynął w atmosferze kolejnych inwestycji zarówno drogowych, jak i dotyczących bezpieczeństwa czy opieki medycznej.

Kontynuowaliśmy remonty i modernizacje najbardziej zaniedbanych mostów na terenie ziemi bocheńskiej. Rozpoczęliśmy także prace w ramach ciągu północnego, „schetynówek” oraz remonty chodników.

Przez cały czas szukaliśmy zewnętrznych źródeł finansowania, a tym samym możliwości realizacji kolejnych inwestycji w naszym powiecie.

Porównując: w roku 2008 wydatki na prace związane z modernizacją dróg powiatowych wyniosły 15 milionów złotych, natomiast w roku ubiegłym tylko środki pozyskane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na realizację ciągu północnego to kwota ponad 7 milionów złotych, czyli prawie połowa rocznych wszystkich wydatków powiatu na drogi w roku 2008. Ale to nie wszystko, remonty w szkołach pochłonęły 1,5 miliona złotych, dotacje na zabytki i prace konserwatorskie 200 tysięcy złotych, oprócz tego duże wsparcie otrzymała również bocheńska komenda policji; a w ramach działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa samorząd powiatowy dofinansował również ochotnicze straże pożarne.

Co się zmieniło w urzędzie?

Jedną z najważniejszych zmian w urzędzie było przeniesienie biura paszportowego z drugiego piętra na parter oraz umożliwienie mieszkańcom odbioru paszportu na miejscu w Bochni. Obecna lokalizacja jest o wiele dogodniejsza dla mieszkańców, szczególnie osób niepełnosprawnych, starszych, a także rodziców, którzy przychodzą z małymi dziećmi. Z uwagi na fakt, iż przygotowujemy się do wprowadzenia certyfikatu ISO, tych pozytywnych zmian w urzędzie będzie więcej.

A co zaliczyłby Pan do największych porażek w minionym roku?

Było za dużo złych emocji... Brakło w tym roku atmosfery zgody i akceptacji dla wykonanej przez nas pracy i zrozumienia dla



incydentalnych trudności. Złośliwe i negatywne, w większości nietrafione uwagi zaowocowały także brakiem zrozumienia wśród niektórych radnych, którzy te niedociągnięcia, zaczęli traktować jako porażki. Z pewnością w kategorii porażek może być traktowane zamieszanie, jakie powstało w związku z oddaniem mostów w Ujeździe i Królówce i kar, jakie zostały nałożone na powiat za wcześniejsze oddanie tych obiektów do użytkowania. Cała sytuacja na szczęście zakończyła się pomyślnie, bowiem kary uchylono. Niemniej jednak gdyby było inaczej, pewnie do dzisiaj mieszkańcy nie mogliby korzystać z tych mostów.

Jakie ma Pan plany na najbliższy rok?

Dokończenie budowy mostu na „czarnych błotach” w Kamionnej. To inwestycja, która podobnie jak nowy pawilon szpitala czy też droga Tarnawa – Stare Rybie wreszcie ma szansę po wielu latach zastoju na realizację. W tym roku w ramach „schetynówki” w Bochni przebudujemy między innymi skrzyżowanie na ulicy Floris, zmodernizowane zostaną także ulice Krzeczowska i Brzeźnicka. Rok 2010 to nie tylko inwestycje na drogach, z pewnością wszystkich, którym bliskie jest I Liceum Ogólnokształcące w Bochni, ucieszy fakt, iż rozpoczynamy pierwszy etap prac modernizacyjnych w tej szkole. Oczywiście to tylko niektóre zadania zaplanowane do realizacji w tym roku. Jest jeszcze wiele innych przedsięwzięć. Mam nadzieję, że wszystkie zostaną zrealizowane i że dla wszystkich z nas ten rok będzie lepszy, czego sobie i Czytelnikom „Gazety Krakowskiej” życzę.

Znów zabrzmiała muzyka na Via Regia

CHEŁM. Dziś rusza tegoroczna edycja koncertów „Muzyka na Via Regia”, organizowanych przez Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni.

Jako pierwszy w Galerii Chełm, zaprezentuje się w tym roku Kwartet Smyczkowy „Alter Ego” w składzie: I skrzypce – Jakub Bańdur, II skrzypce – Paulina Marek, altówka – Tomasz Skotnicki, wiolonczela – Jakub Gucik.

– Muzycy grają razem od 2008 roku, są absolwentami Państwowej Ogólnokształcącej Szkoły muzycznej II st. im. F. Chopina w Krakowie, obecnie studiują w Akademii Muzycznej w Krakowie w klasie kameralistyki adiunkt Anny Armatus-Borelli i asystent Justyny Dudy (kwartet Dafo) – wyjaśnia Jan Truś, wicedyrektor GCKCiS w Bochni.



W ramach cyklu koncertów wystąpiło już wielu zdolnych muzyków

Czynnie uczestniczą w kursach mistrzowskich, prowadzonych przez profesora Tadeusza Gadziń, pierwszego skrzypka Kwartetu Wila-

nowskiego, Daniela Stabrawę – koncertmistrza Orkiestry Filharmoników Berlińskich, oraz Marka Mosia – dyrygenta orkiestry AUKSO.

W programie piątkowego koncertu znajdują się utwory: L. van Beethovena – Kwartet smyczkowy c-moll op. 18 nr 4 oraz J. Haydna – Kwartet smyczkowy G-dur op. 77 nr 1.

To jeszcze nie koniec niespodzianek przygotowanych na ten wieczór.

– Zaraz po koncercie nastąpi oficjalne rozstrzygnięcie czwartej już edycji konkursu poetyckiego „Moja Mała Ojczyzna i inna twórczość” – dodaje Jan Truś.

W tej zabawie wzięło udział ponad trzydziestu uczestników z terenu gminy Bochnia. Laureaci otrzymają nagrody i pamiątkowe dyplomy. Zebranej publiczności zaprezentowane zostaną najlepiej ocenione przez jury wiersze.

Koncert w Galerii Chełm rozpocznie się o godzinie 18. Wstęp jest wolny. (maw)

FOTOREPORTAŻ

Potrafimy się dzielić z innymi

► Do puszek brzeskich i bocheńskich wolontariuszy trafiło ponad 130 tys. zł!

Nie było łatwo. Niedzielny poranek przywitał kwestorów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy mrozem i silnymi opadami śniegu. Mimo trudnych warunków młodzież przez cały dzień zachęcała mieszkańców regionu do wsparcia XVIII finału akcji. Ciepłe uśmiechy i wymowne potrząsanie kolorowymi puszkami okazały się skuteczne. Wolontariusze ze sztabu Bochnia zebrali na terenie miasta ok. 25,7 tys. zł, a na terenie Brzeska zgromadzono 48 tys. zł. Prawdziwy rekord padł jednak za sprawą orkiestrowiczów ze sztabu „Łapczyca”, którzy kwestowali na terenie gminy Bochnia i Nowy Wiśnicz. Swoje czerwone serduszka „wymienili” oni na imponującą sumę 58 tysięcy złotych! To był prawdziwy rekord. (kor)



Pomimo mrozu wolontariuszom Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dopisywał dobry humor. Uzbrojeni w kolorowe puszki i czerwone serduszka dzielnie namawiali mieszkańców do wsparcia akcji. Efekt zbiórki zaskoczył samych organizatorów akcji. Przedstawiciele sztabów WOŚP zapewniają, że za rok będzie jeszcze lepiej...



Wieczorem słupek rtęci spadł znacznie poniżej zera, jednak przed sceną w Proszówkach panowała nadal gorąca atmosfera. Niektórzy nawet żartowali, że czerwone serduszka chronią przed mrozem. Patrząc na roześmianych młodych ludzi, nie sposób im było nie uwierzyć



WOŚP kibicowali 6-letnia Julia i 3-letni Antoś z Bochni. Dzielnym maluchom nie przeszkadzał nawet siarczysty mróz



Magda i Grzegorz Gawłowiczowie grzali się razem z małą Miką w siedzibie sztabu „Łapczyca”. – Musieliśmy ją zabrać – przekonywali



Widowiskowy Ice Magic Show wzbudził prawdziwy aplauz



Na scenie ustawionej obok Pływalni w Proszówkach królował rock. Największe zainteresowanie wzbudził występ Gigantów Gitary, którym pod koniec towarzyszyli młodzi muzycy ze Szkoły Rocka

KRAKÓW ZAPRASZA

PREMIERA SPEKTAKLU „UTOPIA BĘDZIE ZARAZ” W STARYM TEATRZE

Rzeczywistość
lat 80. na scenie

► Przedstawienie Michała Zadary obejrzymy jutro



Podczas spektaklu usłyszymy hity sprzed lat

Premierę przedstawienia pt. „Utopia będzie zaraz” w reżyserii Michała Zadary obejrzą jutro widzowie na Dużej Scenie Starego Teatru.

Spektakl pokazuje rzeczywistość lat 80. widzianą z perspektywy pokolenia, które doświadczyło zniewolenia, jednak dojrzywało już w wolnym kraju.

Do współpracy przy jego realizacji Zadara zaprosił tych, którzy w latach 80. przeżywali dzieciństwo lub młodość. Są wśród nich autor tekstów Paweł Demirski, aktorzy: Anna

Radwan-Gancarczyk, Błażej Peszek, Krzysztof Zarzecki, Krzysztof Zawadzki, Barbara Wysocka oraz twórca scenografii do spektaklu, Robert Rumas. Pracując nad przedstawieniem mieli oni okazję wykorzystać swoje własne wspomnienia z tego okresu, także te pozytywne. Wszystko po to, by wedle zamiaru reżysera zmienić powszechny obraz dekady postrzeganej wyłącznie w czarnych barwach.

Akcja spektaklu rozgrywa się w zrekonstruowanym wnętrzu salonu fryzjerskiego z lat 80. W rzeczywistość tamtego okresu przeniesie widza rów-

nież muzyka, głównie alternatywna, z festiwalu w Jarocinie. Ale nie tylko. Usłyszymy także słynne „Dmuchawce, latawce, wiatr...” Urszuli czy piosenkę Maryli Rodowicz z tekstem Agnieszki Osieckiej pt. „Dobranoc panowie”. Utwory te zaaranżował Jacek „Budyń” Szymkiewicz z grupy Pogodno. Całość zakończy się recytacją „Ksiąg Narodu Polskiego” Adama Mickiewicza w interpretacji Jana Peszka.

Joanna Weryńska

● SOBOTA 16.01

Stary Teatr, ul. Jagiellońska 1

Godz. 20. Bilety 27-43 zł

Monodram
w Słowackim

● Dziś, jutro i w niedzielę o godz. 19 na scenie Miniatura Teatru im. J. Słowackiego obejrzyć będzie można przedpremierowo monodram pt. „Noc tuż przed lasami” w reżyserii Darii Woszek. Przedstawienie zrealizowane zostało na podstawie tekstu Bernarda Marie Coltesa z 1977 roku. Rewolucyjna forma tego monologu miała na celu przekroczenie granic teatru. Odrzucała reguły tradycyjnej relacji widz – aktor. Coltes w dalszym ciągu drażni i prowokuje. Jego twórczość zawiera jednak głęboką refleksję na temat natury człowieka. W spektaklu wystąpi Radosław Krzyżowski. Bilety – 25-30 zł. (wer)

Ad-Hoc
w rotundzie

● Pełen humor wieczór szykuje się dziś w Rotundzie. W specjalnym wieczorze kabaretowych improwizacji wystąpi tam krakowska grupa Ad-Hoc. Zgodnie z teorią, że „wydarzenia sceniczne, tak jak w życiu, dzieją się tylko tu i teraz, bez przygotowania, bez pisania scenariuszy, bo nawet, jak już był jakiś zarys, to i tak nic z tego”, zespół przedstawi program zbudowany w oparciu o sugestie widowni. Inspiracją do takiego występu stało się dla kabareciarzy amerykańskie show „Whose line is it anyway”. Skład Ad-Hoc tworzą członkowie Grupy Rafała Kmity oraz kabaretów PUK i Chwilowo Kaloryfer. (wer)

● PIĄTEK 15.01

Centrum Kultury Rotunda

ul. Oleandry 1

Godz. 20. Bilety 10-20 zł

Sonata Belzebuba

Sonata Belzebuba jest sztuką zaliczaną do najlepszych utworów Witkacego. Tekst porusza temat dzieła oraz procesu tworzenia. Właśnie tę sztukę na swój reżyserski warsztat wziął Andrzej Dziuk. Premiera przedstawienia odbędzie się dziś na scenie PWST. Tym razem pytania o sens tworzenia stawiają młodzi aktorzy, którzy kończą szkołę teatralną. Jest to bowiem spektakl dyplomowy studentów Wydziału Aktorstwa. Wystąpią w nim m.in. Natalia Jakubowska, Karolina Fortuna i Katarzyna Zawiślak-Dolny. (wer)

● PIĄTEK 15.01

PWST, ul. Straszewskiego 22

Godz. 20. Bilety 15-20 zł



Na scenie grają studenci

„12 stacji” w Starym

Premierę spektaklu pt. „12 stacji”, wyreżyserowanego przez Ewę Rysową na podstawie tekstu pod tym samym tytułem, autorstwa Tomasza Różyckiego obejrzą dziś widzowie na Nowej Scenie Starego Teatru.

Sztuka Różyckiego nawiązuje do „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Nie jest

jednak parodią czy kopią eposu. W przedstawieniu wystąpią m.in. Wiktor Loga-Skarczewski, Lidia Duda, Marcin Kalisz. Scenografię zaprojektowała Joanna Jaśko-Sroka. (wer)

● PIĄTEK 15.01

Stary Teatr, ul. Jagiellońska 1

Godz. 19.30. Bilety 22-33 zł

Jak liście na wietrze

Szarżująca się kobieta, Edda mieszka ze swoją służącą Focą i stadem kotów. Pewnego deszczowego dnia słyszy pukanie do drzwi...

Do jej domu wchodzi młody, przystojny mężczyzna o imieniu Elio. Od tej chwili spokój pań zostaje zmałowany. W jaki sposób – dowiedzą się widzo-

wie, którzy obejrzą w niedzielę premierę spektaklu pt. „Jak liście na wietrze” w Teatrze Nowym. Przedstawienie na podstawie tekstu Aldo Nicolaja wyreżyserował Jarosław Banaszek. (wer)

● NIEDZIELA 17.01

Teatr Nowy, ul. Gazowa 21

Godz. 19.15. Bilety 20-30 zł

TEATR

BAGATELA

ul. Karmelicka 6
DUŻA SCENA
Mayday 2
pt.-nd. 16.30, 19.15;
Bilety: parter i łoża 44/35 zł, balkon 39/30 zł
reżyseria: Marcin Sławiński;
scenografia: Joanna Schoen;
obsada: Alina Kamińska, Katarzyna Litwin, Krzysztof Bochenek, Wojciech Leonowicz / Marcin Kobierski, Małgorzata Piskorz / Anna Branny, Łukasz Żurek, Maciej Słota, Marek Litewka / Jerzy Głubin / Tomasz Petrykat
Tramwaj zwany pożądaniem
wt.-czw. 19.15;
Bilety: parter i łoża 44/35 zł, balkon 39/30 zł
reżyseria: Dariusz Starczewski;
scenografia: Joanna Schoen.

SCENA W PODZIEMIACH

Do ciebie szłam
...z Kabaretu Starszych Panów
śr., czw. 17.30; Bilety: 35/28 zł
reżyseria: Janusz Sztybelowski
scenografia: Urszula Czernicka.

SCENA UL. SAREGO 7

Małe zbrodnie małżeńskie
śr., czw. 19.15; Bilety: 35/28 zł
reżyseria: Ewa Marcinkówna;
scenografia: Urszula Czernicka.
Żeby cię lepiej zjeść
pt.-nd. 19.15; Bilety: 35/28 zł
reżyseria: Piotr Waligórski;
scenografia: Wojciech Stefaniak.

TEATR GROTESKA

ul. Skarbowa 2

Czerwony Kapturek
pt. 9, 11.15, nd. 11, 13; Bilety: 17/14 zł
reżyseria i piosenki: Waldemar Wolański; scenografia: Joanna Hrk;
muzyka: Bogdan Dowlasz.
Kandyd, czyli Optymizm
pt. 13.15, 19, sb. 19; Bilety: 25/20 zł
reżyseria: Paweł Aigner;
scenografia: Małgorzata Zwolińska.
Kabaret Moralnego Niepokoju
nd. 18, 20.30; Bilety: 60/50 zł

TEATR LUDOWY

DUŻA SCENA
os. Teatralne 34
Królowa śniegu
pt. 10; Bilety: 15 zł
reżyser: Włodzimierz Nurkowski;
scenogr. i kostiumy: Anna Sekuła.

SCENA POD RATUSEM

Rynek Główny 1
Duety
sb., nd., śr. 19; Bilety: 30/20 zł
reżyser: Włodzimierz Nurkowski;
scenografia: Elżbieta Krywsza;
obsada: Maja Barełkowska, Tadeusz Łomnicki.
Skrzyneczka bez pudła
czw. 19; Bilety: 30/20 zł
scenar., reżyseria, oprac. muz.: Andrzej Sadowski;
obsada: Beata Schimscheiner, Andrzej Franczyk, Paweł Kumiega.
Wszystko o mężczyznach
pt. 19; Bilety: 40/30 zł
reżyseria: Tomasz Obara;
scenografia: Marek Braun; obsada: Krzysztof Górecki, Tomasz Obara, Piotr Piłtowski.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

pl. Św. Ducha 1
DUŻA SCENA

Tango Piazzolla
pt., sb. 19, nd. 17;
Bilety: I miejsca 50/35 zł, II miejsca 40/25 zł
reżyseria: Józef Opalski;
scenografia: Ryszard Melliwa.

SCENA MINIATURA

Noc tuż przed lasami – premiera
pt.-nd. 19; Bilety: info w kasie
reżyseria: Daria Woszek;
scenografia: Joanna Piestrzyńska;
obsada: Radosław Krzyżowski.
Rozmowy poufne
wt., śr. 19; Bilety: 40/30 zł
reżyseria: Iwona Kempa;
scenografia: Anna Sekuła.

NARODOWY STARY TEATR

ul. Jagiellońska 5
DUŻA SCENA
Utopia będzie zaraz
sb. 20, nd., wt., śr. 19.15;
Bilety: info w kasie
reżyseria: Michał Zadara.

NOWA SCENA

Dwanaście stacji
pt. 19.30; Bilety: 33/22 zł
reżyseria: Ewa Rysowa.
Ja jestem Żyd z „Wesela”
wt., śr. 19.30; Bilety: 33/22 zł
reżyseria: Tadeusz Malak.

SCENA KAMERALNA

ul. Starowiślna 21
Szkola żon
sb., nd., wt. 19.15; Bilety: 43/27 zł
reżyseria: Ewa Kutryś;
scenografia: Barbara Hanicka.
Werter
czw. 19.15; Bilety: 43/27 zł
reżyseria: Michał Borczuch.

KRAKOWSKI TEATR

SCENA STU

al. Krasieńskiego 16
Kabaret magiczny Arsena Lupina
sb. 19, nd. 18; Bilety: 70 zł
scenariusz: Krzysztof Jasiński;
obsada: Karolina Paulina Chapko, Sławomir Jacek Piestrzeniewicz, Beata Maria Rybotycka, Marcin Maciej Zacharzewski.
Zemsta
wt. 19, śr. 17; Bilety: 50 zł
reżyseria: Krzysztof Jasiński.

TEATR KTO

ul. Gzysmskó 8
Atrament dla leworecznych
sb. 19; Bilety: 30/20 zł
reż.: Krzysztof Niedwiedzki.
Sprzedam dom, w którym już nie mogę mieszkać
pt., czw. 19; Bilety: 30/20 zł
reżyseria: Jerzy Zoń; scenografia i kostiumy: Zofia de Ines, Joanna Jaśko-Sroka.

ŁAŹNIA NOWA

os. Szkolne 25
Supernova – rekonstrukcja
pt.-nd. 19; Bilety: 30/20/15 zł

NOWY

ul. Gazowa 21
Jak liście na wietrze – premiera
nd.
pt.-nd. 19.15;
reżyseria: Jarosław Banaszek.

TEATR OTWARTY.T.O.

Kinoteatr Wrzos
ul. Zamoyskiego 50
Jak to smok zrobił jeden niefortunny skok
nd. 12. Bilety: 12/9 zł.

TEATR LALKI I AKTORA

PARAWAN

ul. Białopрудnicka 3
nieczynny.

TEATR PWST

ul. Straszewskiego 22
SCENA 210
Sonata b
pt., pn.-śr. 20; Bilety 20/15 zł
SCENA KLASYCZNA
ul. Warszawska 5
Giganci z gór
pt. 19; Bilety 20/15 zł

KINOTEATR UCIECHA

ul. Starowiślna 16
Sambor Duszyński Etno Show
sb. 19; Bilety: 40/30 zł
Shirley Valentine
pt. 19.30; Bilety: 35/30 zł
reżyseria: Grzegorz Matysik
Monty Python: piosenki dla odklejonych
nd. 19; Bilety 25/18 zł

TEATR WSPÓŁCZESNY

ul. Starowiślna 21 II p.
43 zachody słońca
nd. 19; Bilety: 30/20 zł

TEATR ZALEŻNY

ul. Kanoniczna 1
Ampuś czyli Zoologia fantastyczna – Teatr Numerus
nd., pn. 19.

OPERA KRAKOWSKA

ul. Lubicz 48
Wysokie obcasy
–spektakl baletowy.
czw. 18.30; Bilety: 35 zł
Zemsta nietoperza
pt.-nd. 18.30;
Bilety: 120/80/55/35/25 zł

BALET Z JAPONII

Dama kameliowa

Spektakl „Dama kameliowa” w wykonaniu zespołu Higaki Ballet Company z Japonii obejrzyć będzie można w środę, w Operze Krakowskiej.

Poruszającą opowieść o paryskiej kurtyzanie, Małgorzacie Duval, w której zakochuje się mężczyzna z dobrego do-

mu, wyreżyserował Yukiko Konishi. Baletowi z Kioto towarzyszyć będzie na scenie Orkiestra Akademii Beethovenskiej pod batutą Michała Klauzy. (wer)

● ŚRODA 20.01

Opera Krakowska, ul. Lubicz 48

Godz. 19.30. Bilety 40-120 zł



Tancerze japońscy wystąpią w Operze Krakowskiej

POGODA

BRZESKO -2 -6 °C BOCHNIA -2 -6 °C

Spod chmurki

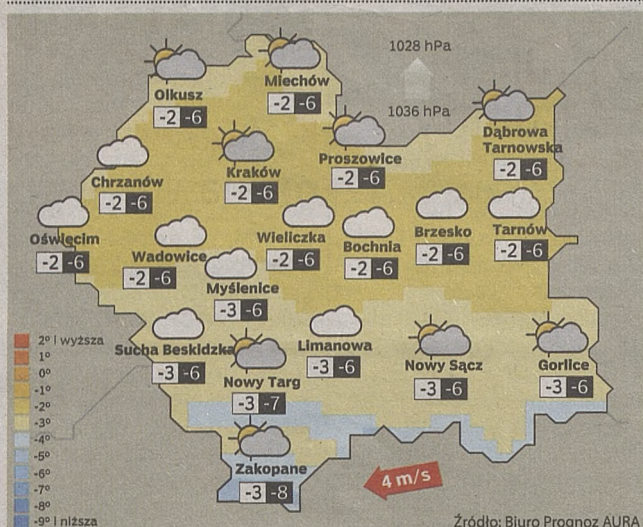


Na początek małopolskich ferii pogoda przygotowała nam wspaniały prezent, jest śnieg, lekki mróz, a w najbliższych dniach możemy liczyć na trochę słońca. Wyż znad północnej Rosji wypędził od nas noszące dużo opadów niżę i fronty atmosferyczne, dlatego w sobotę i niedzielę sypać nie powinno. Dobrze się składa, bo udający się na zimowe wakacje będą mieli łatwiejszą podróż. Niewielkiego wzrostu temperatury synoptycy spodziewają się w poniedziałek, wtedy też znowu sypnie śniegiem, ale te opady będą już wyczekiwane przez amatorów sportów zimowych, od których zarozi się w górach.

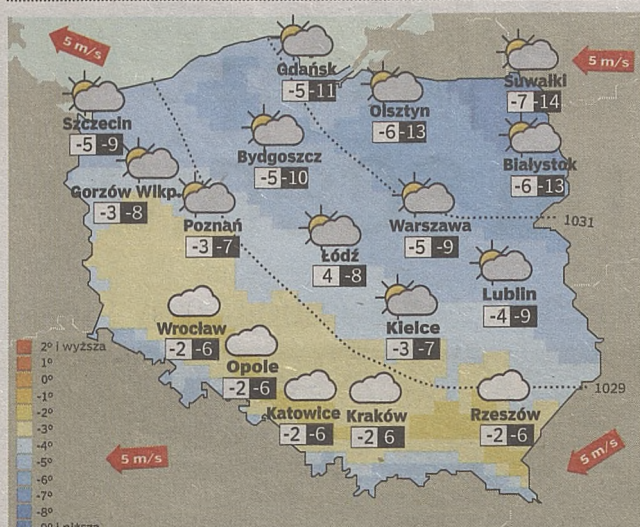
Monika Stachurska

TVP KRAKÓW

Małopolska



Polska



OGŁOSZENIE 0399411/00

RUSINSKI Bukowina Tatrzańska

Nowa Stacja Narciarska na Wierchu Rusińskim
w Bukowinie Tatrzańskiej

- Czteroseobowa kolej krzesełkowa
- Dwa wyciągi orczykowe
- Stok dla dzieci
- Stok do jazdy sportowej
- Stoki sztucznie śnieżone i oświetlone
- Szkoła narciarska
- Wypożyczalnia, serwis i sklep sportowy
- Bezpłatny parking



www.rusin-ski.pl

Horoskop



Baran
21.03-19.04



Byk
20.04-20.05



Bliźnięta
21.05-21.06

Partner ma inne zdanie? Nie obrażaj się. Prawda leży pośrodku. Odkryjesz na nowo tyle jego zalet, że obojgu Wam zakręci się w głowach.



Rak
22.06-22.07



Lew
23.07-22.08



Panna
23.08-22.09

We wszystkich staraniach, zwłaszcza tych związanych z finansami, wesprze Cię znajomy z dawnych czasów lub daleki krewny.



Waga
23.09-22.10



Skorpion
23.10-21.11



Strzelec
22.11-21.12

Czy nie powinieneś kogoś odwiedzić? Zrób to, jak nie dzisiaj, to może w niedzielę? I sprawdź w kalendarzu, kto ma w tym tygodniu imieniny.



Koziorożec
22.12-19.01



Wodnik
20.01-18.02



Ryby
19.02-20.03

Pomysł kogoś, kto ma ich sto na minutę, tym razem Ci się spodoba. Od osoby, za którą tęsknisz, otrzymasz bardzo dobrą wiadomość.

Krzyżówka panoramiczna

KLIKA, SITWA	KRASNODRZEW POPOLITY	33	MUZUL-MANSKA MODLITWA	PANSTWO LUB GAZ	PRZYPADLA LAUREATOWI TAM STAŁ POŚĄG BOGA	20	WŁADZA UCZELNI LUB CZĘŚĆ PARLAMENTU	NAPÓJ SIĘDMIU ZŁODZIEI	CZARNA LUB WIETRZNA
MUSZLA NAD WNEKĄ				13	9	IMIĘ TWÓRCY POWIEŚCI „JA, ROBOTY”	WYBRYK	32	8
	5			30	AUTOR POWIEŚCI „BIEGNĄCA PO FALACH”	SILNY UTLENIACZ		21	
REWIA, POPIS									
ZAPORA NA RZECIE		SĄDOWY OBRONCA		16			10	IMIĘ TWÓRCY „CYFROWEJ TWIERDZY”	PULAPKA NA MUCHY
	4		34	14	ZIOMEK	JEGO DOPEŁNYM JEST ORAWA	29	WIELKI KNIAZ NOWOGRODU	WCZEŚNIEJ ZWANA ORTYGIĄ
KOLOR MEDALU ZA TRZECIE MIEJSCE	28	DROBNE	KRYSTAŁ GÓRSKI	6	27		36	ROZPADLINA SKALNA	PORCJA ENERGII
						JEDNO Z WIELKICH JEZIOR AMERYKI	POLSKI LEKTOR MEDIALNY I FILMOWY	25	
FUTERAŁ NA PISTOLET	PÓŁ KRAWATA	31	WEB EDITOR		19	CESARZOWA BIZANTYJSKA X/XI WIEK	LITERACKA NA UGORZE		POPULARNY GATUNEK KAWY
LEPI						MIARA PAPIERU		12	
KRĘCI MORDA				18					15
						POWIEŚĆ GRAHAM MASTERTONA		23	
MITYCZNA MATKA MOJR	37						JAPONSKA FORMA POETYCKA		26

● Po rozwiązaniu krzyżówki należy przenieść do ramki litery z krótkich ponumerowanych w prawych, dolnych narożnikach. Utworzą one myśl chińską – ostateczne rozwiązanie krzyżówki.

● Rozwiązanie krzyżówki z ubiegłego tygodnia:
W dobry dzień znajduje się tak wielu przyjaciół.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	*	*	*

Jolka

U						U			U
	U					U			
U						U			U

● Wszystkie określenia wyrazów podane są w kolejności alfabetycznej. Ustalenie miejsc wpisu do diagramu odgadywanych wyrazów należy do rozwiązującego. Ujawnione zostały wszystkie litery „U”.
► bliźniczysko, ► bracia z „Przekroju”, ► broń na grubą zwierzyń, ► chroni dłonie matrony, ► cukrowy, ► domena pre-stidigitatora, ► filmowa w koronie, ► filozof z Rotterdamu, ► haniebna gdy ojczyzny, ► imię

Benedek, ► inaczej rudzik, ► katowicki kabaret Basińskich, ► kebab w naleśniku, ► koło grobli, ► łowiecka w kościele, ► miłośnik szatana, ► mistrz teorii liczb, ► nadzienie kiełbasy, ► na przykład wątrobowiec, ► pierwiastek w Europie, ► pożywna, ► przeciwny do zenitu, ► trzecie miasto Japonii, ► turecka Warszawa, ► twórca psychologii indywidualnej, ► w filmie miała wybór, ► wypływa z jeziora Bajkał, ► z tej samej wsi, ► zupa rybna.

SPORT LOKALNY

Głosuj na najlepszych sportowców regionu

Jagła, Policht
czy Bębenkowie

► Na kibiców czekają atrakcyjne upominki



W naszym plebiscycie można głosować również na Daniela Polichta z Okocimskiego Brzesko

Trwa nasz plebiscyt na Najlepszego Sportowca Ziemi Tarnowskiej. Wypełnienie kuponu można nadsyłać, i doręczać do oddziałów „Gazety Krakowskiej” w Tarnowie i Bochni.

PRZYPOMINAMY LISTĘ
NOMINOWANYCH:

JUNIORZY BOKS – Damian Kiwior, Patryk Kurek, Łukasz Pis (PM-Tiger). **BOKS TAJSKI** – Agnieszka Kocan (Perfekcja). **BRYDŻ SPORTOWY** – Adam Krysa (MPEC). **GOKARTY** – Michał Zajac. **JUDO** – Iwona Boryczko (MKS PM), Bartłomiej Dobranowski, Kacper Martuś (MOSiR Bochnia). **KARATE** – Marek Kiełbasa (TKK). **KOSZYKÓWKA** – Justyna Jaworska, Agata Gałuszka (MKS PM), Bartłomiej Bojko (Unia). **LEK-KOATLETYKA** – Mariusz Iwaniec (MLUKS). **ŁUCZNI** – CTWO – Katarzyna Mickiewicz (Dąbrowia). **PIĘKA NOŻNA** –

Jakub Czerwiński (Okocimski), Daniel Mikołajczyk, Paweł Węgrzyn (obaj Unia). **PIĘKA RĘCZNA** – Daniel Dutka, Dawid Ciochoń (obaj MKS PM), Tymoteusz Kozioł (LUKS Skrzyszów), Łukasz Szatko (LUKS). **PŁYWANIE** – Agnieszka Sak (Unia). **SIATKÓWKA** – Ewelina Tobiasz, Kinga Kubala (Jedynka). **STRZELECTWO** – Kinga Kołodziej, Patrycja Kubiszał (TKS). **TENIS ZIEMNY** – Klaudia Gawlik (TKT), Bartłomiej Kałucki (Kserkom). **TENIS STOŁOWY** – Katarzyna Galus (LUKS Skrzyszów). **WSPINACZKA** – Klaudia Buczek, Olga Karaśkiewicz, Maciej Kalita (Tarnovia), Jakub Pocięcha, Marcin Dzieński, Izabela Janis (MKS PM). **ŻUŻEL** – Szymon Kiełbasa (Unia). **SENIORZY BOKS** – Dariusz Sęk (PM-Tiger). **BOKS TAJSKI** – Ksenia Łyczko, Karolina Toporkiewicz, Anna Wójcik (Perfekcja). **JEŹDZIE-**

CTWO – Alex Jarmuła (FC Żukowice). **KOSZYKÓWKA** – Wojciech Majchrzak (Unia). **PIĘKA NOŻNA** – Norbert Baran, Artur Prokop, Paweł Smółka (Bruk-Bet), Daniel Policht, Sławomir Jagła, Łukasz Popiela (Okocimski), Tomasz Kubiszał (Stalprodukt), Paweł Bieś, Maciej Gąsior (Unia). **SPORTY SAMOCHODOWE** – Adam i Marcin Gładyszowie, Michał i Grzegorz Bębenkowie. **STRZELECTWO** – Jarosław Hebda (Perfekcja). **TENIS STOŁOWY** – Katarzyna Górka (LUKS). **WSPINACZKA SPORTOWA** – Edyta Ropek, Tomasz Oleksy (Tarnovia), Jędrzej Komosiński (AZS PWSZ Tarnów). **ŻUŻEL** – Janusz Kołodziej, Sebastian Ułamek (Unia).

Piłka ręczna

Zagrają
o 4 punkty

BOCHNIA. Przed drużyną Stalproduktu już jutro kolejny trudny mecz. W Sandomierzu zmierzą się z mającą zaledwie dwa punkty mniej – Wisłą. W pierwszej rundzie w Bochni lepszy był Bocheński. To spotkanie z gatunku tych o „cztery punkty”. Dobrze byłoby sukces z pierwszej rundy powtórzyć w Sandomierzu.

Rywal w ostatniej kolejce toczył bardzo długo wyrównany pojedynek z MTS-em w Chrzanowie. Poległ dopiero w końcówce.

Na własnym boisku groźni będą tacy zawodnicy, jak Ogrodnik i Kuroś oraz... Mariusz Kubiszał. Po raz kolejny dojdzie więc do braterskiego pojedynku Macieja – w meczu ze Stalą toczył boje z bratem Dariuszem, najstarszym z klanu Kubiształów popularnym „Mańkiem”.

W drużynie Stalproduktu prawdopodobnie zagra już Jakub Kłoda. To zawodnik Vive Kielce, wypożyczony ostatnio do Miedzi Legnica. (kier)

Piłka nożna

Okocimski
na Słowację

BRZESKO. W najbliższy wtorek piłkarze Okocimskiego zagrają pierwszy sparing podczas obecnych przygotowań. Zmierzą się na wyjeździe z zespołem Partizana Bardejov. To drużyna, w której barwach występuje były „Piwosz” – Marian Kocis.

Wkrótce kolejne sparingi zespołu Krzysztofa Łętochy. Zagra w nich m.in. z Bruk-Betem Nieciecza, Dalinem Myślenice, Kolejarem Stróże, Hutnikiem Kraków, Garbarnią Kraków czy Cracovią. Część spotkań rozegranych zostanie na boiskach z sztuczną trawą.

Od poniedziałku „Piwosze” rozpoczną obóz dochodzeniowy. Korzystać będą z brzeskich obiektów Orlika, basenu oraz hali przy ulicy Mickiewicza. W ostatnim tygodniu zespół z Brzeska ćwiczył dwa razy dziennie. (anmi)

Były sukcesy

► Z **Sabiną Bajdą** z MOSiR-u rozmawia **Andrzej Mizera**

Rok 2009 zakończył kolejny etap prężnej działalności MOSiR-u Bochnia. Które z wydarzeń zaliczy Pani do najważniejszych?

Zorganizowaliśmy wiele imprez sportowo-rekreacyjnych. Najbardziej prestiżową był Międzynarodowy Turniej Judo w Kopalni Soli w Bochni, który zdobywa coraz większe uznanie. Drugą znaczącą dla nas imprezą był XVI Memoriałowy Bieg Majora Bacy. To również zawody o charakterze międzynarodowym. Organizowaliśmy liczne turnieje piłkarskie, ligi dla dzieci i dorosłych. Nie mogliśmy ich zrealizować, gdyby nie wsparcie przedsiębiorców lokalnych władz. Nie można też pominąć ogromnego zaangażowania rodziców wychowanków naszych sekcji.

Zawodnicy MOSiR-u odnieśli sporo sukcesów w 2009 roku. Które z nich można zaliczyć do najbardziej prestiżowych?

Myślę, że osiągnięcia zawodników każdej z sekcji wymagają na szczególnej pochwały. Największe ma sekcja judo, ale również pozostałe mogą pochwalić się większymi lub mniejszymi osiągnięciami.

Jakie plany przed MOSiR-em w rozpoczętym 2010 roku. Czy można spodziewać się nowych inicjatyw?

Jest ich wiele. To między innymi organizacja



Jubileuszowego, dziesiątego Międzynarodowego Halowego Turnieju Piłki Nożnej im. T. Piotrowskiego. To inicjatywa sekcji piłki nożnej, której zawodnicy chcieli w ten sposób uczcić pamięć tragicznie zmarłego, utalentowanego i dobrze zapowiadającego się kolegi. Obecnie przygotowujemy projekty, które pozwolą nam sfinansować nasze przedsięwzięcie. Turniej, odbędzie się w kwietniu. Zostanie rozegrany w nowo wybudowanej hali widowiskowo-sportowej w Bochni. W czerwcu organizujemy kolejną edycję Międzynarodowego Turnieju Judo w Kopalni Soli w Bochni. W sierpniu czeka nas Memoriałowy Bieg Majora Bacy. Pierwszy raz organizowaną przez nas imprezą będą Drużynowe Mistrzostwa Polski w Judo Juniorów Młodszych. To duże wydarzenie. Ta impreza odbędzie się 7 listopada w nowej hali sportowej. Już dzisiaj zapraszam do kibicowania naszej drużynie.

Sukcesy Akropolu i Sroka w Limanowej

Zwycięstwo oraz nagrody indywidualne

CZCHÓW-LIMANOWA. Futsalowcy Akropolu Czchów wygrali w drugich Otwartych Mistrzostwach Limanowej. Trzecią lokatę wywalczył zespół Sroki Bochnia.

Impreza cieszyła się dużą popularnością. Wystartowało w niej dwadzieścia drużyn. Rywalizacja była bardzo zacięta, emocji nie brakowało. Akropol najpierw grał w grupie, w której kolejno pokonał Seguro Finance/Krakzał 8:2, zremisował 0:0 z CK Browar Futsal Team oraz BazPal 6:1. W ćwierćfinale pokonał ZPOW 5:0. W półfinale okazał się lepszy

od Emitera 3:1. W finale natomiast odprawił CK Browar.

Podczas imprezy trzecie miejsca zajęły Sroki Bochnia. W grupie zremisowały z Transblach 2:2 i Stolschód 1:1 i pokonały Kdesign 5:2. W ćwierćfinale pokonały 2:1 Embruk. W meczu o trzecie miejsce Emiter zremisowały 1:1 i (2:1 w karnych).

Zawodnicy Akropolu „zgarnęli” również dwie nagrody indywidualne. Piotr Morawski został królem strzelców. Natomiast Jana Zachariasza wybrano najlepszym bramkarzem. (anmi)



Drużyna z Czchowa okazała się najlepsza na turnieju w Limanowej

0397287/00

WYBIERAMY Najlepszego Sportowca Ziemi Tarnowskiej 2009

BRUK-BET **GAZETA Tarnowska** **NaszeMiasto.pl**

Kategoria I - senior	
1	
2	
3	
4	
5	
6	
7	
Kategoria II - junior	
1	
2	
3	
4	
5	
6	
7	

Kupony prosimy przysłać do 8 lutego 2010 r. na adres: 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 6

Imię, nazwisko i adres głosującego

Regulamin dostępny na www.tarnow.naszemiasto.pl
Zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb plebiscytu.

Podpis

TO I OWO

Kartka
z kalendarza

9 stycznia 1749 r.

Król polski August III zatwierdził w Warszawie ordynację i przepisy porządkowe dla miasta Bochni ustanowione przez starostę Jana Ślaskiego. Nieco wcześniej, 6 marca 1742 roku, została wydana Ordynacja Dobrego Porządku dla Miasta Bochni. Ten dokument jasno precyzował, co radnemu i urzędnikowi wolno, a co nie przystoi. Radni musieli punktualnie stawiać się na posiedzeniach trzy razy w tygodniu. Musieli być też trzeźwi i nie mogli sobie przerywać. Dekret Nadworny z 1795 roku jasno precyzował z kolei, że urzędnikiem może zostać osoba, która skończyła 18. rok życia. Z kolei instrukcja służbowa, wydana sześćdziesiąt lat później, wymagała od urzędnika bezwarunkowej wierności i niezłomnego przestrzegania zasad. Do szczególnych obowiązków urzędników zaliczało się wówczas: przezorność, gorliwość, poświęcenie się dla służby. (maw)

Ich portrety...

► Wystawa zdjęć w bocheńskim muzeum



Na wystawie zaprezentowano portrety, jednak każdy z twórców pokazał ten temat zupełnie inaczej...

BOCHNIA. Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść – mówi stare jak świat przysłowie. A co zrobić w przypadku, kiedy spotyka się sześciu pasjonatów fotografii?

Katarzyna Budzyn, Danuta Słowik, Paulina Korbut, Łukasz Konieczny, Tomasz Świercz i Grzegorz Stodolny. Młodzi mieszkańcy Bochni, którzy od pewnego czasu uzależnili się

od charakterystycznego trzasku spustu migawki. Na tym jednak kończą się wszelkie podobieństwa.

Każdy z nas ma zupełnie inny styl fotografowania. Myślę, że ta różnica to nasz największy atut – zauważa Grzegorz. Przeciwnieństwa się przyciągają. Szóstka fotografików postanowiła więc zorganizować wspólną wystawę fotografii.

Postawili na portrety, ponieważ właśnie w tej tematyce czują się najlepiej.

Zdecydowaliśmy, że najlepszym miejscem na pokazanie zdjęć będzie Sala Portetowa muzeum. Tak narodził się pomysł na wystawę „Portrety wśród portretów” – mówi Jan Flaszka, dyrektor bocheńskiej placówki, która wsparła młodych twórców. Wśród zgromadzonych prac można zobaczyć m.in. dyptyki fotograficzne Katarzyny Budzyn czy Tomasza Świercza, dzięki którym modele zostali pokazani z różnych stron. Ciekawe są również propozycje Danuty Słowik, która stawia przede wszystkim na kreację nowych światów, a nie na odzwierciedlenie rzeczywistości. Paulina Korbut zdecydowała się natomiast pokazać minicykl, w którym główną rolę pełnią pasje młodych bochnian. Zdjęcia Grzegorza Stodolnego i Łukasza Koniecznego udowadniają z kolei, że najpiękniejsze dziewczyny mieszkają właśnie w Solnym Grodzie.

Wystawę można oglądać w bocheńskim muzeum jeszcze przez dwa tygodnie. (kor)



Milo spotkać się po latach

Milo było się spotkać w gronie starych znajomych. Kilka dni temu w największej sali UG w Szczurowej zorganizowano spotkanie noworoczne emerytowanych i obecnych pracowników. – W świątecznej atmosferze wójt podziękował zarówno byłym, jak i obecnym pracownikom urzędu, składał im też życzenia noworoczne – wylicza Beata Marzec z UG w Szczurowej. W spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób. Starsi wspominali, jak wyglądała ich praca przed kilkudziesięciu laty, bez komputerów i internetu. Młodzi dzielili się spostrzeżeniami z tego, co robią w tej chwili. (maw)

Weekend w kinie „Regis”

„MIKOŁAJEK”

Francja, 91 min.
Reż. Laurent Tirard.
Wyk. polski dubbing.
Seanse: 15.30 i 17.30.
Film b.o.

„AMERYKAŃSKIE CIACHO”

USA, 97 min.
Reż. David Mackenzie.
Wyk. Ashton Kutcher, Anne

Heche, Margarita Levieva.
Seans: 19.15.
Film od 15 lat.

„RENIFER NIKO RATUJE ŚWIĘTA”

Dania, Finlandia, Irlandia, Niemcy, 75 min.
Reż. Kari Juusonen, Michael Hegner.
Seans: 14. Film b.o.

Zatrzymane w kadrze



Spadło więcej śniegu, ale nie było większych komplikacji. Bardzo spokojnie przebiegł na terenie powiatów bocheńskiego i brzeskiego ostatni atak zimy. Strażacy z KP PSP nie odnotowali żadnych niepokojących zgłoszeń. W niedzielę rano interweniowali jedynie w Tarnawie (powiat bocheński), gdzie dachowało bmw. Mocno potłuczony kierowca pojazdu trafił do szpitala. Skarżyli się za to kierowcy na nieodśnieżone drogi i przechodnie, którzy z trudem przemierzali chodniki w centrum miasta. Komunikacja publiczna za to nie zawiodła. (maw)

FOT. MALGORZATA WIECEK-CEBULA

Czy wiecie, że...

Będą pieniądze na zabytki...

Do 30 marca w bocheńskim starostwie przyjmowane będą wnioski o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. O dotację może ubiegać się właściciel lub posiadacz budowli wpisanej do rejestru. W roku ubiegłym między innymi dzięki takiemu wsparciu został wyremontowany dach bazyliki św. Mikołaja w Bochni, ołtarz boczny

w kościele parafialnym w Rzezawie, wykonane zostały także prace przy dzwonnicy w Chelmie. Wymieniono też pokrycie dachowe i zniszczoną wieżbę dachową przy kościele w Łapczycy, a w kościele w Sobolowie została przeprowadzona konserwacja XVIII-wiecznego prospektu organowego. W kościele parafialnym św. Wojciecha w Starym Wiśniczu wykonano natomiast konserwację ołtarza

głównego. Rok wcześniej radni przyznali dofinansowanie na odnowienie elewacji frontowej kamienicy Domu Bochniaków, na pierwszy etap remontu generalnego kościoła w Chronowie oraz odrestaurowanie dachu zabytkowego kościoła i dzwonnicy w Brzeźnicy. Wnioski o dotację należy składać do starostwa w Bochni, ul. K. Wielkiego 31, pok. nr 1. Szczegółowe informacje pod numerem tel. 014 615-37-65. (maw)

Zapraszamy

● **FERIE W MDK** – Gry, zabawy, konkursy, zajęcia taneczne, muzyczne, wokalne i teatralne a także wiele innych atrakcji zaplanowano na ferie w Miejskim Domu Kultury w Bochni. Zimową półkolonię dla dwudziestu dzieci przewidziano od 18 do 22 stycznia. Zajęcia, które potrwają od 9 do 13, poprowadzą wykwalifikowani instruktorzy. Zapisy przyjmowane będą w sekretariacie MDK. Koszt półkolonii to sześćdziesiąt złotych.

● **TEATR** – Miejski Dom Kultury w Bochni serdecznie zaprasza dzieci i rodziców

na przedstawienie teatralne „Kubuś Puchatek i przyjaciele”. Zaplanowano je na 19 stycznia o godzinie 13 w sali kina Regis. Bilety w cenie pięciu złotych do kupienia w sekretariacie MDK lub kasie kina Regis pomiędzy godziną 9 a 19. – „Kubuś Puchatek i przyjaciele” to muzyczna opowieść o tytułowym Kubusiu Puchatku i jego przyjaciółach: Krzysiu, Osiółku Kłapouchu, Kanguńczy, Króliku, Prosiaczku, Sowie Przemądrzalskiej i brykającym Tygrysku. Świetna muzyka, niezapomniane motywy, atrakcje wynikające z połączenia

ożywionego dialogu z publicznością, humor słowny i sytuacyjny, gwarantują wyśmienitą zabawę dzieciom i dorosłym – zapewniają pracownicy bocheńskiego MDK. Jest to także – co warto pamiętać – przedstawienie interaktywne, które angażuje widzów do współtworzenia akcji. Treść spektaklu zwraca uwagę na tak ważne w kształtowaniu i wychowaniu dzieci wartości, jak: przyjaźń, opiekuńczość, odpowiedzialność, odwaga i tolerancja. Czas trwania tego feryjnego przedstawienia to 40 min. (maw)



W Rajbrocie uroczystie podzielili się opłatkiem

Najstarsi, samotni mieszkańcy Rajbrotu, dzieci, rodzice, a także nauczyciele wzięli udział w noworocznym spotkaniu integracyjnym zorganizowanym w Zespole Szkół w Rajbrocie. „Opłatek” zorganizowała rada rodziców szkoły i jej dyrekcja. Była to wspaniała lekcja wychowawcza dla dzieci biorących udział we wspólnym łamaniu się opłatkiem z najstarszymi mieszkańcami wioski. W spotkaniu wzięli udział także tamtejsi samorządowcy. (maw)

FOT. MALGORZATA WIECEK-CEBULA